Nr. 227. WTOREK 6. PAŹDZIERNIKA 1874. Rok 64.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

W miejscu: za IV. ćwierćrocze 3 zł.;
za październik i każdy następny miesiąc 1 zł.

Pocztą: za IV. ćwierćrocze 4 zł.
za październik i każdy następny miesiąc 1 zł. 35 ct.

Gazeta z Przewodnikiem

W miejscu: kwartalnie 3 zł. 75 ct., miesięcznie 1 zł. 30 ct.

Pocztą: kwartalnie 4 zł. 75 ct., miesięcznie 1 zł. 65 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych Henryka Schornsteina, Zygmunta Zinsa, Stanisława Artwińskiego, Józefa Wilusza, Dra Henryka Goldmanna i Władysława Kastory, bezpłatnymi auskultantami i udzielił równocześnie bezpłatnym auskultantom Dwi Juliuszowi Sokalowi, Maksymilianowi Matusińskiemu, Franciszkowi Cieszyńskiemu i Antoniemu Włodarczykowi adjutum w rocznej kwocie 500 zł. a. w.

W Kobyłowłokach w powiecie Trembowelskim sprawdzono dnia 22. września b. r. wybuch księgosuszu. Zarządzono z tego powodu wszelkie środki ostrożności ustawą z dnia 29. czerwca r. 1868 przepisane i ustanowiono w myśl §. 27. powołanej ustawy trzech-milowy okręg zarazy, do którego wcielono następujące miejscowości powiatu Trembowelskiego:

Iławcze, Hleszczawa, Boryczówka, Krowinka, Ru dwiany, Wolica Plebanówka, Trembowla, Podgórzany, Semenów i Zieleńcze, Małów, Humniska i Kaptury, Zubów, Ostrowczyk, Słobudka strusowska i Olendry, Załawie, Dereniówka, Dołhe z Hrycówką, Podhajczyki i Wybranówka, Słobódka janowska i Zniesienie, Kobyłowłoki z Papiernią, Młyniska, Janów, Romanówka, Mogielnica; powiatu Skałackiego: Eleonorówka; powiatu Husiatyńskiego: Iwanówka, Howiłów mały, Howiłów wielki, Mszaniec, Kluwince, Wierzbowce, Soroka, Horoszów, Peremiłów, Karaszyńce, Chorostków, Chłopówka, Uwisła, Samołoskowce, Myszkowce, Nizborg nowy, Krogulec, Kopeczyńce, Suchostaw, Jabłonów; powiatu Czortkowskiego: Tudorów, Majdan, Oryszkowce, Czortków, Czortków stary, Wygnanka, Biała, Kalinowszczyzna, Białobożnica, Siemiakowce, Biały Potok, Skorodyńce, Chomiakówka, Byczkowce, Skomorosze, Zwiniacz, Rydoduby, Romaszówka, Kosów, Laskowce, Wierzbowiec, Mateuszówka.

Oraz zabroniono odbywania targów na bydło rogate w Trembowli i Czortkowie.

Lwów, dnia 25. września 1874.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 6. października.

Mimo trwającej sesyi sejmów krajowych i bliskiego otwarcia sesyi Rady państwa dzienniki wiedeńskie zajmują się przeważnie tylko sprawami węgierskiemi a mianowicie przedłożeniami wypracowanemi przez ministra skarbu Ghyczego. Sąd o tych przedłożeniach wypadł wszędzie pomyślnie, bo minister Ghyczy dokonał istotnie dzieła olbrzymiego, za które wdzięczność należy mu się nietylko od Węgier lecz także i w zachodniej połowie państwa, dla której stan finansowy Węgier nie może być obojętnym. W delegacyach wspólnych najpierw okaże się pomyślny skutek tej szczęśliwie rozpoczętej regeneracyi skarbowej. W ubiegłym roku węgierscy członkowie delegacyi pod świeżem wrażeniem klęsk skarbowych zajęli stanowisko zupełnie niezgodne z ich tradycyjną polityką, wskutek czego pokrycie niezbędnych potrzeb armii osiągniętem zostało dopiero po dość długim oporze. Na tegorocznej sesyi delegacyi prawdopodobnie siła zbrojna monarchii wymagać będzie nowych ofiar, którym delegaci węgierscy nie będą się już tak stanowczo opierać.

Jak do niedawna dziennikarstwo berlińskie często bez najmniejszego powodu wytykało południowo-niemieckim państwom partykularne dążności i niechęć ku cesarstwu niemieckiemu, tak samo obecnie bez widocznych powodów zachwyca się patryotyzmem tych państw. Bawarya i Wirtembergia są teraz w łaskach a z każdym dniem sympatya dla nich wzmaga się. Kiedyż więc rozminięto się z prawdą: niedawno, czy w tej chwili? Zdaje się, że dzisiejsza pochwała jest tak samo przedwczesną, jak niedawne wyrzuty były nieuzasadnionemi. Bawarya i Wirtemberg szczerze stanęły pod sztandarem jedności niemieckiej ale nie od dzisiaj lecz zaraz po zawarciu pokoju frankfurckiego. Mimo to żywioły z dążnościami separatystycznemi wcale nie usunęły się z widowni publicznej lecz tylko chwilowo nie wysuwają się naprzód.

Mimo chwilowego ożywienia ruchu politycznego we Francyi prawie wszystkie stronnictwa zajęły wobec siedmioletniej władzy m. Mac Mahona stanowisko wyczekujące. Republikanie nie myślą o żadnem energiczniejszem wystąpieniu przeciw dzisiejszemu porządkowi rzeczy, bo mimo sporadycznych tryumfów wyborczych niedowierzają własnym siłom. Czas chybionych prób minął nieporwotnie, a dziś każdy krok mający na celu gwałtowny przewrot stosunków odebrałby stronnictwu republikańskiemu wrazie niepowodzenia wszelkie widoki na czas bardzo długi. Orleaniści ocknęli się ze słodkich marzeń, a przekonawszy się, że dotychczasowe postępowanie nie zbliżyło ich do celu lecz owszem zachwiało dawniej uzyskane stanowisko, myślą nad nowemi środkam opanowania sytuacyi. Że Orleaniści istotnie oddalili się znacznie od celu swoich planów ambitnych, niepotrzeba tego długo i szeroko dowodzić. Listy Bazaine'a i Stoffela zadały ciężką klęskę księciu Aumale, bo wystawiły go na śmieszność w chwili, gdy opinia publiczna zaczęła na prawdę obawiać się jego nienasyconej ambicyi i dwuznacznych zabiegów. Zwolennicy zaś księcia Aumale wyprowadziwszy po koleji wszystkie stronnictwa w pole, daremnie szukają sprzymierzeńców i przygotować się muszą na więcej zawodów podobnych do owego, jaki ich spotkał przy ściślejszym wyborze w departamencie Maine et Loire. Więcej sympatyi, siły i stanowczości posiadają legitymiści. Mają oni przed sobą plan polityczny, który nazwać można mrzonką niewykonalną, ale który mimo to stanowi jednolity i silny węzeł dla całego stronnictwa. Legitymiści unikają dwuznacznych kompromisów z innemi stronnictwami wychodząc z tej słusznej zasady, że zawieranie takich kompromisów jest objawem słabości. Gdy Orleaniści wszelkiemi środkami pracowali nad tem, ażeby sobie u ogółu wyrobić nazwę intrygantów politycznych, legitymistom oddają uznanie nawet zagorzali republikanie za stałe i otwarte dążenie do raz wytkniętego celu. Dziś cel ten odleglejszy jest niż kiedykolwiek, więc na chwilę legitymiści są spokojni. Bonapartyści zawdzięczają swoją wyższość nad innemi stronnictwami tej okoliczności, że stanowią potęgę popularną w całem tego słowa znaczeniu. Bonapartyzm posiada zagorzałych zwolenników we wszystkich klasach ludności francuskiej i w armii, pomiędzy urzędnikami a nawet w duchowieństwie. Ludność wiejska zaś znana jest z tradycyjnego przywiązania do dynastyi napoleońskiej, co tyle razy okazała i może niedługo nowym czynem stwierdzi. Ale mimo to Bonapartyści tak samo jak republikanie nie my-

BAJKI GALICYJSKIE

II.

Autor tych wierszy pierwszy zwrócił uwagę czytelników polskich*) na elukubracye, które się p. Sacherowi podobało nazwać obrazami życia i obyczajów galicyjskich. Było to przed dwoma laty, kiedy *Revue des deux mondes* umieściła jedną z najpierwszych nowell tego autora pod tytułem *Don Juan de Kolomea* i uroczyście przedstawiła go swym czytelnikom, jako znakomitego małoruskiego pisarza, jako nowego galicyjskiego Turgieniewa.

Od czasu owego słynnego niemieckiego turysty Kohla — pisaliśmy wówczas — nie czytaliśmy podobnych bredni o naszym kraju. Ale nie, p. Sacher-Masoch zna Galicyę i umie oddać trafnie koloryt lokalny. W jego powiastce jest kilka razy słowo *sierak* i *kacabajka*, jest powitanie *Padam do nóg*, jest arendarz, ale jaki arendarz, wykształcony, oczytany, prawdziwy *bel esprit d'estaminet*, bo zna typ i pojęcie *Don Żuana*, zapewne za szynkfasem czytywał Bajrona.... jest dziewka ruska marząca nad strumykiem, która zapytana, o czem tak rzewnie marzy, odpowiada z słodką sielankowością: „o baranim kożuchu...“ — wszystko to jest w rozczulającym komplecie, ale na tem się też i kończy cała charakterystyka p. Masocha.

Ów *Don Żuan* kołomyjski p. Sachera jest to sobie jakieś *mixtum compositum* Czerkiesa i Wołoszyna, „polizanego“ nieco przez cywilizacyę. Żona jego nazywa się Mikołaj czy też Mikołaja, ale za to strzelec jego ma żeńskie imię, bo nazywa się Irena... Don Żuan kołomyjski jest *bojarem*, a jak dowiadujemy się ciekawego szczegółu, że mamy bojarów w Kołomyjskiem. Trzeba nadto wiedzieć, że bohater nowelli p. Sachera jest właścicielem większej posiadłości, obywatelem, *proprietairem*, który trzyma na swym dworze kozaków, który cytuje Dantego, tańczy kozaka w karczmie, zna „wielkiego poetę Karamzyna“ — a w wolnych chwilach jest Don Żuanem. Jego żona, ów Mikołaj czy owa Mikołaja, czyta francuskie romanse, jeździ na koniu ubrana *w kozacką czapkę*, tańczy także wybornie *kozaczka*, grywa na fortepianie, a pod względem garderoby jest wielką panią, bo uważa za ideał „kacabajkę“, kupioną w Brodach.

„Polak“ w nowelli p. Sachera, jest to wyraz straszliwy, który przypomina zaraz łunę pożarów, krew mordowanych chłopów i zapewne także kradzione konie. „Polak“ w nowelli p. Sachera brzmi tak samo, jak Fra-Diavolo, jak Rozsa Sandor, jak Rinaldini lub Schinderhannes. A wszystko to dzieje się za naszych czasów, przed dziesięciu zaledwie laty... Na dwór Don Żuana kołomyjskiego wpada o północy chłop na koniu i woła: „Polacy!“ — łuna pożarowa krwawo goreje na niebie — po wsiach dzwonią na gwałt — włościanie nabijają kosy sztorcem... *Tableau!*

Nieszczęście chciało, a nieszczęście to trafiło zarówno Galicyę, Kołomyję i *Revue des deux mondes*, nieszczęście, mówię, chciało, że warta chłopska (*garde rurale*) aresztuje także tego małoruskiego bohatera i Don Żuana, i odprowadza go do karczmy, gdzie się już znajduje Małorusin Sacher, także aresztowany przez ową *garde rurale*. Tu się dowiaduje p. Sacher-Masoch o tem wszystkiem, co nam w swojej nowelli opisał. Bohater bowiem powieści, skoro ujrzał w karczmie swego rodaka, p. Sachera, natychmiast bez żadnego wstępu rekomenduje się mu jako Don Żuan z Kołomyi i opowiada mu bez ceremonii całą swą historyę, nie przeczuwając zapewne, że od owej karczmy w Kołomyjskiem taką bliska droga do Paryża i do *Revue des mondes*. Dla większego efektu Don Żuan skończywszy swoją opowieść, której oszczędzimy czytelnikom, bierze się pod boki i tańczy ku wielkiej rozkoszy p. Sachera *kozaka* — na czem się kończy cała ta piękna, charakterystyczna i budująca historya.

Już z tych kilku szczegółów, z samej tylko dekoracyi, jaką daje swej powieści p. Sacher-Masoch, czytelnicy nasi powezmą wyobrażenie, jak w jego obrazach wygląda Galicya, jej lud, jej życie i zwyczaje. Istotnie, niepodobna sobie wyobrazić potworniejszego fałszu w całej charakterystyce jakiegoś kraju. Nie wiemy, czy to fałszowanie naszego życia jest umyślnem czy mimowolnem; przychylamy się wszakże do zdania, że zachodzi istotnie druga tylko okoliczność, chociaż bowiem p. Sacher był kiedyś w Galicyi, nie zna jej wcale, a pochwytawszy tylko kilkanaście imion, kilkanaście słów ruskich i polskich, zasłyszawszy o kilku ludowych zwyczajach, usiłuje z tego zrobić jakąś dziwaczną *olla potrida*, która ma uchodzić za lokalną, prawdziwą charakterystykę.

Ten sztuczny, fałszywy, tu i ówdzie prawdziwemi szczegółami maskowany tylko koloryt tak jest słaby i tak widoczne nosi cechy wewnętrznej nieprawdy, że nie wierzymy, aby mógł złudzić nawet cudzoziemca. Pełna wewnętrznej prawdy charakterystyka ma to do siebie, że przemawia do przekonania, do wiary, do imaginacyi czytelnika, choćby nie widział nigdy kraju i ludzi, o którym czyta. Nie potrzeba znać ani Anglii ani Anglików, aby czytając n. p. powieści Dickensa czuć instynktowo całą prawdę zawartych tam typów i obrazów, aby wierzyć silnie, że tak jest a inaczej być nie może, że te oryginał/ chodzą tam po świecie, żyją, mają ciało i kości... Charakterystyka ludzi i miejsca, która nie ma w sobie prawdy, nie budzi wiary, chociażby nawet dla człowieka, co miejsca tego nie widział, ludzi tych nie znał nigdy. Umysł bystrzejszy poznaje się zaraz na kłamstwie i przesadzie, a imaginacya choćby tylko nieco wybredniejsza, odrzuci taki fałsz z niesmakiem. Tak się ma rzecz z powieściami p. Sachera; mieliśmy sposobność mówienia o nich z Francuzami; nie widzieli oni Galicyi, nie znają jej ludzi, a przyznawali, że koloryt i cała charakterystyka w tych obrazach *de meours galiciennes* sprawia na nich wrażenie nieprawdy i zmyślenia...

Redakcyi *Revue des deux mondes* zdało się inaczej — i oto *Don Żuan kołomyjski* pojawił się uroczyście w jej szpaltach, tuż obok przepysznego, pełnego mistrzowskiego rysunku szkicu Turgeniewa: *Le roi Lear de steppes*...

Turgeniew i Sacher-Masoch! Czyż można zestawić oba te imiona! Pan Sacher nie zarzucałby z pewnością nic takiemu porównaniu, on, który w wspomnianej już przez nas broszurze z przyjemnością cytuje, ilekroć go nazwali krytycy niemieccy *im slavischen Volksgemüth lebendiger Schopenhauer, deutscher Turgenjew* i t. p. Nie ma obawy, aby p. Sacher nie wierzył święcie, że waszystkie te komplementa są szczerą prawdą; przeciwnie, nie tylko wierzy w swą własną wielkość, ale ją sam głosi tak śmiało, tak głośno i tak otwarcie, że niedawno temu aż sam stary Gutzkow, także niepośledni samochwalca, zgorszył się tem w fejletonie *Neue freie Presse*.

Dla lepszego poznania p. Sachera, który odał stoi się „Homerem obyczajów galicyjskich“ zasługuje przecież, aby nas bliżej obchodził, podamy tu kilka małych próbek wyobrażenia, jakie ma o sobie i o swym „geniuszu“ ten „małoruski Turgeniew“. Wydał on przed rokiem małą broszurę pod tytułem: *Über den Werth der Kritik*, filippikę namiętną i krzykliwą przeciw swym recenzentom wiedeńskim i berlińskim. W broszurze tej zarzuca Sacher-Masoch wszystkim krytykom, którzy go nie chwalą, najgrubszą ignorancyę lub nikczemną przedajność; stawia się obok Byrona, Schakespeara i Goethego (*excusez du peu!*) i sam własny swój talent owiewa obłokami kadzidła,

*) W fejletonie *Czasu* z r. 1872.

ślą nawet o śmiałych czynach, których skutkiem byłby albo gwałtowny przewrot stosunków albo upadek bonapartyzmu na długie lata. Oba te stronnictwa utrzymują równowagę w dzisiejszej grze stronnictw i jedno stara się popchnąć drugie do ryzykownego kroku, a oba unikają zarówno starannie przedwczesnych ruchów. Republikanie stanowią potęgę w parlamencie ale nie dowierzają swoim siłom w kraju; bonapartyści przeciwnie są pewni większości w kraju ale w parlamencie nikną wobec innych stronnictw. Dopiero po rozwiązaniu Zgromadzenia narodowego nadejść może pora do stanowczego kroku.

Gabinet angielski zwrócił w ostatnich czasach uwagę swoją na stosunki w Irlandyi a podróż Disraelego do Dublina, której podsuwano daleko idące zamiary, była już postanowioną i dopiero w ostatniej chwili została odwołaną. Najlepiej poinformowane dzienniki londyńskie nie umieją wytłumaczyć ani tej nagłej zmiany postanowienia ani właściwych zamiarów rządu wobec Irlandyi. W każdym razie obecnie Irlandya już niewiele spodziewać się może od Disraelego. Stronnictwo „Home-rule“ uległo jawnemu rozbiciu, gdyż znaczna jego część nie zgadza się na postępowanie Butta i towarzyszy w parlamencie angielskim. Butt, jak wiadomo, chciałby stosunek Irlandyi do Anglii uregulować na wzór dualizmu austryacko-węgierskiego i w tym duchu wystąpił przed kilku miesiącami z formalnym wnioskiem w parlamencie. Wniosek ten upadł oczywiście a mowa Butta nie sprawiła nawet takiego wrażenia, jakiego się powszechnie spodziewano. Wkrótce zapomniano o wniosku i mowie, jak gdyby to była sprawa bardzo podrzędnego znaczenia. Niezadowoleni z tego autonomiści irlandzcy postanowili wystąpić z programem nierównie więcej radykalnym a tem samem zrywają z swoimi reprezentantam i parlamentarnymi. Disraeli jest bardzo zadowolony z tego rozdwojenia i jeżeli miał istotnie jakie plany wobec Irlandyi, to teraz pewnie wstrzyma się z ich wykonaniem na czas dłuższy.

IX. posiedzenie Sejmowe

z dnia 5. października.

Początek o godzinie pół do 11. Przewodniczący Marszałek krajowy ks. Leon Sapieha a przez niejakiś czas zastępca marszałka krajowego ks. biskup Stupnicki; komisarz rządowy JO. p. wice-prezydent Namiestnictwa Bartmański.

Po przyjęciu protokołu odczytano telegram z Gorlic, nadesłany pod adresem posła Józefa Jasińskiego z prośbą o doraźną zapomogę dla pogorzelców tamtejszych. Petenci twierdzą, iż szkody wyrządzone przez niedzielny pożar tego miasteczka dochodzą do miljona złr.

Na wniosek p. Jasińskiego uchwalono przekazać tę prośbę komisyi budżetowej z poleceniem, aby przedłożyła swój wniosek w tym przedmiocie na najbliższem posiedzeniu.

Z nadesłanych świeżo petycyj wymieniamy następujące:

Wydz. pow. Jasielskiego w przedmiocie zniesienia propinacyi; gminy Jamnica o uchwalenie ustawy przeciwko pijaństwu i o przymusową komasacyę gruntów; gminy Kolbuszowa o zapomogę w kwocie 2700 złr. na zapłacenie należytości za wybudowanie nowej szkoły; komitetu budowy szpitala izraelickiego w Czortkowie o zapomogę; miasto Nowy Targ: *a*) o pomnożenie liczby posłów miejskich, *b*) o wyjednanie zaprowadzenia trybunału 1szej instancyi w Nowym Targu; Wydz. pow. w Sokalu: *a*) o założenie w Sokalu szpitala kosztem kraju, *b*) o zapomogę w kwocie złr. 40.000 na budowę drogi Żółkiew - Mosty - Krystynopol - Sokal; Pławickiego Feliksa o uchwalenie ustawy dla ochrony ryb wytępianych połowem w czasie tarła; Wydz. pow. w Mielcu w przedmiocie zapomóg dla gmin na budowę szkół; miasta Brzeżan o powiększenie liczby posłów z miast; Wydz. pow. brzeżańskiego o wybudowanie drogi kosztem kraju z Brzeżan do Rohatyna, z przedstawieniem w sprawie projektu Wydziału krajowego do nowej ustawy drogowej; miast Rzeszowa i Nowego Sącza o przeniesienie kosztów leczenia ubogich chorych na kraj; obywateli miasta Przemyśla o pomnożenie liczby posłów miejskich; gmina Rożnów o zapomogę na budowę szkoły; pp. Woleński, Konarski i Hubert o podwyższenie subwencyi dla teatru polskiego we Lwowie; Wydz. powiat. w Buczaczu o zaprowadzenie instytucyi gminnych mężów zaufania; gminy Niepołomice: *a*) o zaprowadzenie domów poprawczych, *b*) w przedmiocie prowadzenia metryk ludności izraelickiej; komitetu Towarzystwa Tatrzańskiego o zapomogę 400 złr.

Przewodniczący komisyi drogowej p. Gross wnosi, aby petycye o przyjęcie niektórych dróg na etat krajowy przekazane zostały komisyi budżetowej.

Sprzeciwiają się temu pp. Skrzyński i Zyblikiewicz powołując się na to, że komisya budżetowa przeciążoną jest już dotychczas poruczonemi jej sprawami. Poseł Zyblikiewicz ubolewa, że komisya drogowa straciwszy tyle czasu na roztrząsaniu spraw podrzędnej wagi, dopiero u schyłku sesyi chce zwalić należącą do niej pracę na komisyę budżetową.

Po przemówieniach pp. Wolańskiego i Golejewskiego w obronie komisyi drogowej i p. Wład. hr. Badeniego w imieniu Wydziału krajowego Izba uchwala wniosek p. Zyblikiewicza, aby sprawę dróg uznanych już za nagłe, odesłać do komisyi budżetowej, inne zaś, nie roztrząśnięte jeszcze merytorycznie, aby pozostały w komisyi drogowej. Sprawa zapomogi dla kolei wicynalnej z Przemyśla do Stojanowa przejść ma już z komisyi drogowej do budżetowej, jako dostatecznie opracowana w komisyi drogowej.

Sejm przystępuje do porządku dziennego.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie szpitali krakowskich wniesione przez p. Pietruskiego odesłano do komisyi budżetowej.

Do tej samej komisyi odesłano wniosek Wydziału krajowego o emeryturę dla p. Jędrzejewskiego, pełniącego od 35 lat obowiązki rządcy szpitala św Łazarza w Krakowie.

Z porządku dziennego następuje drugie czytanie wniosku Wydziału krajowego o uznanie za krajową dogi ze Szczawnicy do stacyi kolei żelaznej Tarnowsko-Leluchowskiej w Piwnicznej; sprawozdawcą komisyi drogowej jest poseł hr. Męciński.

Wydział krajowy wnosi, aby tę drogę wybudować kosztem skarbu krajowego ze względu na potrzeby handlowe tamtejszej okolicy i konieczność połączenia Szczawnicy jako miejsca kąpielowego ze stacyą kolejową w Piwnicznej. Komisya nie uznaje jednak nagłości tej sprawy, gdyż ruch handlowy nie może tam inaczej odbywać się jak tylko po drodze krajowej Czorsztyńsko-Zaborniańskiej, przez Jordanów, Maków ku Krakowu lub Białej, jak również w drugim kierunku, a także po gotowej już drodze krajowej Niedzicko - Sądecko - Tarnowskiej przez Krościenko, Stary i Nowy Sącz, Zakluczyn ku Tarnowu. Handel węgiersko-galicyjski odbywać się będzie zresztą koleją żelazną Tarnowsko-Leluchowską a jeżli zboczy od niej, to skieruje się równiejszą drogą od Lubowni lub Keszmarku ku Nowemu Targowi i dalej. Więc pod żadnym względem Szczawnica nie może uchodzić za punkt handlowy. Co się zaś tyczy drugiego argumentu Wydziału krajowego, że Szczawnica jako zakład kąpielowy potrzebuje drogi dojazdowej od kolei żelaznej, to ma już jedną dobrą drogę, idącą od stacyi kolejowej Stary Sącz. Na tej drodze wybudowano n. p. most kosztem 45.000 złr. na drugi most w Kadczy preliminuje Wydział krajowy na rok przyszły 27.000 złr. a utrzymanie całej drogi Niedzicko-Tarnowskiej kosztuje rocznie 18.400 złr. więc nie może kraj ponosić większych jeszcze ofiar dla jednego zakładu kąpielowego. Droga z Szczawnicy do Piwnicznej byłaby też bardzo kosztowną, bo potrzebaby budować na półtrzecia milowej przestrzeni 46 rozmaitej długości mostów. W końcu przytacza komisya, że dokąd nie została wybudowaną sieć najpilniejszych dróg krajowych uznanych za takie uchwałą sejmową z dnia 5. grudnia 1872 r., tak długo nie wypada przedsiębrać budowy innych dróg kosztem kraju.

Z tych wszystkich powodów wnosi komisya drogowa: „Nad wnioskiem Wydziału krajowego w przedmiocie uznania za krajową drogi ze Szczawnicy do Piwnicznej. — Sejm przechodzi do porządku dziennego.“

P. Weigel podnosi wniosek Wydziału krajowego przemawiając gorąco za wybudowaniem drogi z Piwnicznej do Niedzicy. Wykazuje szczegółowo ile i jakie towary przewożonoby tamtędy, jako drogą łączącą istniejące już drogi krajowe Czorsztyńską i Krośniańsko-Szczawnicką. Mowca zwraca też uwagę na usługi, jakie oddałaby droga z Piwnicznej do Szczawnicy zakładom kąpielowym w Szczawnicy, Krynicy i Żegestowie.

P. Gross twierdzi, że są pilniejsze drogi niż ta, zwłaszcza gdy już istnieje jedna bardzo kosztowna droga dojazdowa od kolei żelaznej do Szczawnicy z Starego Sącza. Niema jeszcze dokładnych planów i kosztorysów, ale ze wszystkiego można wnosić, że 100 000 zł. na budowę drogi z Piwnicznej do Szczawnicy nie wystarczy, a kraj nasz nie jest w możności budować dla jednego zakładu kąpielowego drugą drogę tak kosztowną, gdy całe okolice pozbawione są najpotrzebniejszych dróg komunikacyjnych.

P. Chrzanowski przemawia za wnioskiem Wydziału krajowego wskazując głównie na to, że droga z Piwnicznej do Szczawnicy byłaby tylko przedłużeniem istniejącej już drogi krajowej, koniecznem dla uzupełnienia sieci dróg bitych w tej okolicy.

P. Wężyk oświadcza się za wnioskiem komissyi ze względów oszczędności.

P. Grocholski zabiera głos przeciw komissyi. Wybudowanie drogi z Piwnicznej do Szczawnicy uznaje on za konieczne aby zdrojowiska tamtejsze uczynić dostępnemi, bo nie jeden będzie wolał do Ems pojechać, niż podróżować lichemi drogami wiodącemi do naszych zdrojowisk krajowych. Jak wykazał p. Weigel — do 300.000 zł. zostaje rocznie w kraju wskutek napływu gości kąpielowych do Krynicy, Szczawnicy, Żegestowa i Zakopanego, gdyby więc komunikacye tam naprawiono, byłaby frekwencya kąpielowych gości jeszcze większa.

P. Szujski konstatuje że sami mieszkańcy powiatu Sądeckiego nie uznają aby budowa drogi z Piwnicznej do Szczawnicy była tak bardzo pilną. Ostrzega, aby i w tej sprawie nie zawotowano zanadto skwapliwie pieniędzy ze skarbu krajowego na budowę drogi wbrew życzeniu miejscowej ludności jak się stało z drogą Brzesko-Sołotwińską, która teraz marnieje niedokończona.

Dr. Zyblikiewicz energicznie sprzeciwia się wnioskowi komissyi. Droga z Piwnicznej do Szczawnicy jest konieczną, aby otworzyć Karpaty. Koszt 100.000 zł. wyłożony na jej budowę, sowicie wynagrodzi się gdy skarby Karpat uczynimy dostępnemi dla świata cywilizowanego. Szwajcarzy mają z turystów w najgorszych latach 8—12 milionów franków zysku — a tylko dla tego, że uczynili wszystkie swoje góry łatwo dostępnemi Po drugiej stronie Karpat pobudowali Węgrzy koleje żelazne wzdłuż całej granicy galicyjskiej i drogi bite do wszystkich ważniejszych miejscowości górskich, więc dla tej spekulacyjki, aby oszczędzić 100.000 zł. nie wypada odraczać budowy drogi od kolei żelaznej do zdrjowisk podtatrzańskich i do innych skarbów gór naszych. Jest to zdaniem posła Z. najpilniejsza droga, i przyrzeka, że jak długo będzie posłem tak długo co roku będzie żądał wybudowania drogi od stacyi kolei żelaznej w Piwnicznej do Szczawnicy.

P. Gross powtórnie przemawia za wnioskiem komissyi. Podnosi on, że całe Nadwiśle, żyzne okolice Bełzkiej ziemi, całe Żółkiewskie i inne części kraju nadaremnie wyczekują wybudowania dobrej drogi. Ta zaś strata, jaką tam każdy pojedynczy producent ponosi na każdym korcu zboża i w cenie innych płodów z powodu złego stanu dróg ani w dziesiątej części nie zdoła wynagrodzić krajowi napływ turystów do Karpat. Najpierw wypada budować komunikacye konieczne dla materyalnego podźwignienia zupełnie upośledzonych w tym względzie okolic, a potem dopiero czas będzie pomyśleć o budowie zbytkowej drogi bitej z Piwnicznej do Szczawnicy, która Bóg wie ile będzie kosztowała. (Brawo! Prawda, prawda!)

Po powtórnem przemówieniu p. Weigla przeciw komissyi w obronie Wydziału krajowego zabiera głos hr. Wład. Badeni. Mowca podnosi że pytane o to Izby handlowe, mianowicie krakowska oświadczyły się za budową drogi z Piwnicznej do Szczawnicy jako nader potrzebnej dla handlu i przemysłu powiatów Sądeckiego, Limanowskiego, Myślenickiego, Nowotargskiego, Bialskiego, Wadowickiego i Żywieckiego gdyż od stacyi kolei w Piwnicznej istnieje teraz zupełna przerwa komunikacyi między drogą Czorsztyńską a Szczawnicko-Krościeńską. Zakład kąpielowy w Szczawnicy także na tem ucierpi, gdy od najbliższej stacyi dojazdowej nie będzie miał drogi i chorzy będą musieli o 6 i pół mili dalej jechać od kolei wozową drogą. Myli się pan Gross twierdząc, że nie ma kosztorysów: są plamy i kosztorysy a z nich okazuje się że 100.000 zł. na budowę tej drogi wystarczy, gdy zaś ta suma rozłoży się na trzy lata to nie obciąży się nią zbytecznie budżetu krajowego. Największy most ma wynosić 10 sążni, reszta to raczej przepusty nie mosty, spadek największy 8·100. Powiat Sandecki dla tego sprzeciwia się drodze z Piwnicznej do Szczawnicy bo potrzeba mu będzie na Niedzicki gościniec do 200.000 zł. Prędzej czy później, droga z Piwnicznej do Szczawnicy musi być wybudowaną, ale lepiej wcześniej niż narażać się na straty przez zwlekanie niepotrzebne.

Sprawozdawca hr. Męciński z wielką werwą zbija argumenta przeciwników komissyi. Wykazuje on przedewszystkiem że w Krościenku kończy się handlowa droga nie w Szczawnicy, że więc droga z Piwnicznej do Szczawnicy byłaby czysto kąpielową drogą. Komissya postawiła się tu na tem stanowisku co p. Zyblikiewicz w sobotę przy rozprawie nad regulacyą Sanu: nie wotowałaby za tym wydatkiem, gdyby widziała w tem dobry interes dla kraju, ale nie może uznać za dobry interes budowy gościńca dla kilku tysięcy gości kąpielowych 3200 stóp nad powierzchnią morza, na którym potrzebaby stawić 46 mostów a między temi jeden na 18 sążni długi — nie jak sądził hr. Badeni tylko na 10 sążni.

Przy głosowaniu pozostali zwolennicy wniosku Wydziału krajowego i p. Weigla w znacznej mniejszości — Izba przyjmuje wniosek komissyi, aby drogi z Piwnicznej do Szczawnicy nie budować.

Z porządku dziennego nastąpiło sprawozdanie komissyi administracyjnej o wniosku Wydziału krajowego co do budowy osobnego gmachu na pomieszczenie Sejmu i Wydziału krajowego; referent poseł Paszkowski.

Komissya wnosi aby Sejm upoważnił Wydział krajowy do przedsięwzięcia czynności przygotowawczych t. j. rozpisania konkursu na plany i zakupna placu, co Sejm w najbliższej sessyi miałby zatwierdzić, i aby koszta budowy zalimitowane zostały na kwotę 500.000 zł., na roboty przedwstępne aby zaś przeznaczono 15.000 zł.

P. Wodzicki i Skrzyński oświadczają się przeciwko temu, aby Sejm miał zatwierdzać umowy zawarte w tym przedmiocie przez Wydział krajowy — ale żeby pozostawiono Wydziałowi krajowemu zupełną swobodę w użyciu sumy wyznaczonej na budowę gmachu sejmowego. P. Skrzyński żąda też wyznaczenia na ten cel 850.000 zł. a 10.000 zł. na koszta przedwstępne.

P. Dunajewski oświadcza się przeciwko temu, aby Sejm zrzekł się wszelkiej kontroli w tej sprawie. W tym samym duchu przemówił także później poseł Chrzanowski.

P. Wężyk jest przeciwny budowaniu gmachu sejmowego ze względów oszczędności.

P. Kamiński wnosi, aby wyraźnie zastrzeżono z góry, że Wydział krajowy nie będzie budował gmachu sejmowego w własnym zarządzie.

P. Hausner oświadcza się przeciw temu, aby w uchwale sejmowej wyrzeczono, iż budowa ma być wzniesioną w stylu „poważnym a nie okazałym“ — ja proponuje komissyę, gdyż nie wypada krępować Wydziału instrukcyami co do smaku estetycznego, gdy mu się daje swoboda w kwestyach pieniężnych.

P. Pietruski w imieniu Wydziału krajowego żąda zatwierdzenia ugód przez Wydział zawartych co do wyboru miejsca, planu i sfinansowania sprawy ze strony Sejmu a pozostawienie Wydziałowi swobody w przeprowadzeniu praktycznem uchwał Sejmu w tym przedmiocie. Oświadcza też, że Wydział nie myśli budować tego gmachu w własnym zarządzie. Będzie złożony mięsza-

---

przypatrując się z lubością jak mitologiczny Narcyz swej własnej poetycznej postaci.

O swym *Don Żuanie Kołomyjskim*, o którym wspomnieliśmy na początku tego fejletonu, pisze p. Sacher w przytoczonej broszurce dosłownie co następuje:

— Pierwszą nowellą, która z całego cyklu pojawiła się przed publicznością, był *Don Żuan kołomyjski.* Wywołał on wrażenie, jakiego od czasu *Werthera* Goethego żadne dzieło belletrystyczne w Niemczech nie wywołało! Pokonywająca (*die geradezu überwältigende*) oryginalność całej kompozycyi i przedstawienia w pierwszej zaraz chwili chwyciła w swe więzy czytającą publiczność!

Mówi to pan Sacher-Masoch o — panu Sacher-Masochu. Ale kiedy się już chwalić, to chwalić się całą gębą — wszakże dobrze powiedział Goethe: *Nur die Lumpen sind bescheiden!* O cyklu swoich nowell, wydanych pod tytułem *Spuścizna Kaina*, mówi nasz autor w swej broszurze:

— Krytyka literacka współczesna, opanowana przez fałszywe i przestarzałe pojęcia etyczne, nie zdołała oddać sprawiedliwości twórczemu geniuszowi prawdziwego poety — a nadzwyczajne powodzenie tego dzieła, które mimo wszelkich napaści tak w Ameryce jak w Europie stanowi epokę wykazało całą niemoc krytyki.

— Żaden nowożytny poeta, nawet Byron — są to ciągle skromne zdania pana Sacher-Masocha o p. Sacher-Masochu — żaden nowożytny poeta nie doświadczył tak gwałtownych napaści jak ja, i żaden nie stał się tak szybko sławnym i czytanym, żaden nie nabył na zawsze prawa obywatelstwa i to nie tylko w Niemczech, ale w wszystkich literaturach Europy a nawet w Ameryce.

Tyle i jeszcze więcej mówi o sobie p. Sacher, zobaczmyż co mówią o nim inni, a przedewszystkiem, co świadczą o nim jego własne dzieła.

ny komitet, któremu poruczone zostanie kierownictwo budowy.

Po przemówieniu sprawozdawcy Izba uchwala przyjąć wniosek komissyi z oznaczeniem sumy kosztów budowy na 500.000 zł i 15.000 na koszta przygotowawcze z opuszczeniem informacyi, iż gmach ma być budowany w stylu „poważnym a nie okazałym“ i z wyraźnym dodatkiem, aby budowę uskuteczniono w drodze przedsiębiorstwa

Na tem posiedzenie zakończyło się. Odczytano jeszcze wniosek p. Wolańskiego dotyczący podniesienia chowu koni w kraju naszym

P. Gniewosz przedkłada wniosek dotyczący zmian w zestawianiu sprawozdań rachunkowych Wydziału krajowego i preliminarzy budżetowych.

Wnioskodawca żąda, aby z powodu, że komissya budżetowa przyjęła już część jego propozycyj z własnej inicyatywy odesłać cały jego wniosek bez drukowania do tejże komissyi.

Izba zgadza się na to.

Koniec posiedzenia o godz. 3. Następne jutro.

PRZEGLĄD POLITYCZNY

Austrya-Węgry. Sejm karyncki otrzymał od biskupa z Gurk, dr. Walentego Wiery, który jest członkiem tego sejmu — pismo, z rezygnacyą na dyety poselskie, albowiem z powodu wielkiego nawału pracy nie może regularnie uczęszczać na posiedzenia. Oświadczenie to przekazano komisyi jurydyczno-politycznej do sprawozdania. Komisya zdała sprawę, a sejm uchwalił odpowiedź księdzu dr. Wiery, że ze względu na uchwałę sejmową z d. 20 stycznia 1863 r. nie może przyjąć zrzeczenia się ks. biskupa.

— Sejm bukowiński uchwalił dać 2000 złr. na wystawienie pomnika w Czerniowcach na pamiątkę 100 letniej rocznicy połączenia Bukowiny z Austryą.

— Austryackie ministerstwo rolnictwa wysyła na czwarty międzynarodowy kongres w sprawach jedwabnictwa, który w połowie b. miesiąca odbędzie się w Montpellier we Francyi, prezydenta towarzystwa agronomicznego w Roveredo, Filipa hr. Rossi Fedrigotti i adjunkta i tymczasowego kierownika jedwabniczej stacyi doświadczalnej w Gorycyi, dr. Jana Bolle — jako delegatów.

— P. minister wyznań i oświecenia zatwierdził nowy statut zakładu dla badania historyi austryackiej na wszechnicy wiedeńskiej. Zakład ten jest połączony z wydziałem filozoficznym wszechnicy wiedeńskiej i podlega bezpośrednio ministerstwu wyznań i oświaty. Jest on urządzony dla szerzenia badań dziejów Austryi i w tym celu zadaniem jego jest zapoznawanie uczniów, którzy chcą oddać się ścisłym studyom historycznym, z źródłami i metodą nauki. Dalszym celem tego zakładu jest kształcenie fachowych bibliotekarzów, archiwistów i urzędników dla muzeów. Kursa w tym zakładzie dzielą się: na jeden rok przygotowawczy i na dwa lata właściwych studyów. Prelegentami przedmiotów obowiązkowych będą docenci z wszechnicy. Jeden z nich będzie kierownikiem zakładu. Zakładowi temu wyznaczono 4000 złr. na stypendya po 500 złr. rocznie. Wszyscy członkowie tego zakładu muszą być zapisani na wszechnicy wiedeńskiej i podlegają władzy akademickiej.

— Dzienniki wiedeńskie donoszą, że szef sekcyi w ministerstwie spraw wewnętrznych br. Wehli, który krótki czas po ustąpieniu ministerstwa Hohenwarta przewodniczył w ministerstwie spraw wewnętrznych, przeniesiony został na własne żądanie w stan stałego spoczynku.

— Z Opawy dowiaduje się *Neue fr. Presse*, że poseł do Rady państwa dr. Dietrich zamierza złożyć swój mandat.

— W Landskronie odbyło się d. 4. b. m. wśród niezwykłych uroczystości, w obecności p. ministra dr. Stremayera poświęcenie państwowego gimnazyum.

Niemcy. Augsburgska *Allg. Ztg.* umieściła ciekawy artykuł o uznaniu rządu hiszpańskiego, który tem większej nabiera wagi, gdy wiadomo, że dziennik powyższy otrzymuje inspiracye z kanclerskiego urzędu w Berlinie.

Zaznaczając na wstępie, że uznanie rządu Serrana jest tryumfem polityki księcia Bismarcka, powiada *All. Ztg.*, że sukcesu tego nie należy przeceniać, ponieważ sposób, w jaki to uznanie nastąpiło, odejmuje mu wiele znaczenia.

Odmowa gabinetu petersburgskiego była wprawdzie niespodzianką, lecz ma tę dobrą stronę, że posłuży za wskazówkę w innych kwestyach.

„Co do Austryi, to zdaje się jak gdyby hr. Andrassy żałował swego kroku, odwołał bowiem czemprędzej jedyną austryacką łódź działową, która pływała po wodach hiszpańskich.

O ile hr. Derby nie wahał się uczynić jak najspieszniej zadość wezwaniu Bismarcka o tyle zwlekło się wysłanie posła angielskiego do Madrytu. Obecnie mówią, że p. Layard z hr. Chaudordy za przykładem hr. Hatzfelda i Ludolfa równocześnie przybędą do Madrytu. (Już przybyli Red.) Na decyzyę Belgii i Niederlandów wpłynęło jak się zdaje więcej zachowanie się Anglii niż Niemiec. Nie jest jednak bez znaczenia, że państwa te oświadczenia swego nie uczyniły zawisłem od Francyi. Uprzedzająca gotowość Szwecyi okazała, że król Oskar II. zamierza w obec Niemiec i Europy inne zająć stanowisko, niż poprzednik jego Karol XV.

Dobre stosunki rządu Mac-Mahona z Niemcami nie byłyby się zapewne wzmocniły, gdyby wniosek kanclerza został odrzucony w Paryżu. Fakt uznania rządu hiszpańskiego przez Francyę, mimo odmowy Rossyi, nie jest bez znaczenia. Lecz stanowisko Mac-Mahona zanadto wiele ma podobieństwa ze stanowiskiem Serrana, by tamten miał odmówić temu tak upragnionego uwzględnienia.

Zważywszy to wszystko nie można utrzymywać, by moralne poparcie, którego ks. Bismarck księciu de la Torre użyczyć się starał, było nader silnem. Jednomyślność mocarstw, która byłaby niezbędną jeżeliby moralne poparcie miało się przemienić w faktyczne, nie istnieje wcale. Bez Anglii i Francyi nie podobna nawet pomyśleć o stanowczem wezwaniu powstańców, aby broń złożyli i do urzeczywistnienia swych celów dążyli drogą parlamentarną a nie wiemy nawet, czy Anglia i Francya, które miały dawniej zagrozić, że uznają Karlistów za stronę wojującą, jeżeli rząd madrycki nie zniesie blokady na wybrzeżu biskajskiem, nie powtórzyły warunku tego przy uznaniu rządu Serrana. Niema nic niedorzeczniejszego jak wołanie o interwencyę, podnoszone przez niektóre pisma madryckie. Interwencya ta, pominąwszy nawet zagraniczne zawikłania, pozbawiłaby Serrana wszelkiego kredytu w Hiszpanii.

Coś podobnego nie było niezawodnie nigdy zamiarem niemieckiego kanclerza Na czem polegać ma nadal owe poparcie moralne, gdy uznanie pozostało bez skutku — tego nie wskaże nam żaden podręcznik traktujący o prawie międzynarodowem. Wolno wszakże udzielić dobrej rady. Jesteśmy przeto skłonni do mniemania, że wiadomość o proklamowaniu księcia Asturyi królem pod tymczasową rejencyą Serrana ma związek ze słowami, które między hr. Hatzfeldem a ks. de la Torre przy sposobności wręczenia kredytywy zostały wymieniane. Kto z uwagą przypatrywał się wrzącej w Hiszpanii od lat 6 walce parlamentarnej a obecnie dwuletniej przeszło walce krwawej, ten przyszedł zapewne do przekonania, że wyniesienie księcia Asturyi na tron hiszpański byłoby może jedyną drogą wyjścia....“

— Z dniem 1. b. m. weszła w monarchii pruskiej w życie ustawa o obowiązkowych ślubach cywilnych. Dzienniki pruskie donoszą, że w ostatnich dniach września tyle zawarto ślubów małżeńskich w kościołach, jak nigdy przedtem. Widocznie połączone w ostatnich czasach pary nie chciały mieć żadnej styczności z urzędnikami stanu cywilnego.

Francya. Z ostatniego posiedzenia komisyi nieustającej, które się odbyło 30. września, podają dzienniki francuzkie następujące sprawozdanie: Przewodniczył prezydent Zgromadzenia narodowego Buffet; ministrowie spraw wewnętrznych i zagranicznych nie byli na posiedzeniu; z ministrów przybyli na posiedzenie tylko ministrowie Tailhaud, Caillaux i Grivart. Deputowany Mahy interpelował rząd w sprawie propagandy separatystycznej w Nicei; minister sprawiedliwości oświadczył, iż prefekt miasta Nicei zaprzecza, jakoby kazał był zdjąć chorągiew francuzką z ratusza. Deputowany Delaroche Thulon pochwalał ostre środki, zarządzone przeciw *Journal de Nice*. Przy tej sposobności wspomniano o ucieczce Bazaine'a; minister Tailhaud zauważał, że marszałek był bardzo ściśle strzeżony i gdyby nie niedbalstwo dyrektora więzienia, ucieczka Bazaina byłaby niepodobną. Deputowany de La Bouillerie poruszył kwestyę okrętu „Orénoque“. Na ostatniem posiedzeniu komisyi nieustającej, oznajmił minister spraw zagranicznych, iż w sprawie tej nic nowego nie zaszło; obecnie zaś donoszą zewsząd, iż „Orénoque“ ma być odwołanym. Tailhaud odpowiedział na tę interpelacyę, iż sprawa okrętu „Orénoque“ nie jest mu znaną, że minister spraw zagranicznych ks. Decazes, który jedynie w tej sprawie mógłby dać wyjaśnienie, nie otrzymał zaproszenia na posiedzenie komisyi nieustającej, sądził więc, że może nie przyjść. Dep. d'Aboville żądał wyjaśnień o konferencyi brukselskiej. Minister sprawiedliwości oświadczył, że w sprawie tej może udzielić wyjaśnień li tylko ks. Decazes. Deputowani La Rochefoucauld i d'Aboville zwracali uwagę, że komisyi nieustającej przysługuje prawo w zastępstwie Zgromadzenia narodowego zapobiedz postanowieniom, którychby później nie można już cofnąć. Deputowany Picard poruszył w końcu sprawę kandydatur rządowych, przeciw którym protestowano nieustannie za czasów drugiego cesarstwa. Obecni na posiedzeniu ministrowie zapewniali stanowczo, że obecny rząd nie stawiał nigdzie kandydatur oficyalnych.

— Dzienniki półurzędowe podają przemowę prefekta departamentu Wogezów, Foucaulta, który na pewnej uroczystości tak się wyraził o septenacie: „Powiedziałem już przy innej sposobności, że marszałek Mac Mahon jest nietylko zwierzchnikiem państwa lecz także naczelnikiem stronnictwa konserwatywnego i że ustawę z dnia 20. listopada należy w ten sposób tłumaczyć, iż stronnictwo konserwatywne ma przez lat siedm pozostać przy sterze państwa. Rządy marszałka Mac-Mahona nie mają cechy wyłączności; powołuje on do siebie mężów umiarkowanych wszystkich stronnictw, lecz sam do nich nie przychodzi. Zaprasza on ich ażeby się zebrali na neutralnym gruncie septenatu — lecz chorągiew jego jest chorągwią Francyi, i nie pozwoli on żadnej frakcyi naruszyć zawieszenia broni między stronnictwami ani przywłaszczać sobie wyłącznego zwycięztwa przed uderzeniem ostatniej godziny septenatu. Jakim jest septenat, takim jest rząd, który Zgromadzenie narodowe uchwałą z 20. listopada utworzyło; takim jest rząd, którego organizacyi marszałek w krótce zażąda i dla której marszałek dziś już stara się pozyskać mężów umiarkowanych zasad. Wzywamy mężów umiarkowanych, ażeby do nas przystępowali. Jeżeli zaś przychodzi do nas jakieś stronnictwo i powiada nam, że chce się z nami połączyć, a my w szeregach tego stronnictwa widzimy ludzi, którzy należeli do rewolucyi z r. 1870 do zaburzeń z r. 1871 i którzy wczoraj jeszcze żądali rozwiązania Zgromadzenia narodowego i amnestyi dla komunistów — odpowiadamy temu stronnictwu: Zwierzchnik państwa strzelał z dział do rewolucyonistów, a nie parlamentował z nimi.“

— Donoszą z Paryża, że przybył tam ajent dyplomatyczny marszałka Serrana i że 1. b. m. miał posłuchanie u exkrólowej Izabelli.

— *Monde* doniósł był, że między Francyą a kuryą rzymską zawartą została nowa konwencya na następujących zasadach: Wszystkie porty włoskie mają być otwarte dla okrętów francuzkich, na których papież w razie opuszczenia Rzymu mógłby znaleźć schronienie; na usługi papieża ma być oddany jeden drut telegraficzny, prowadzący z Watykanu do Paryża, za pomocą którego mógłby papież bezpośrednio korespondować z rządem francuzkim i wezwać każdy okręt francuzki, znajdujący się w którymkolwiek porcie włoskim, ażeby przybył i stanął na oznaczonym punkcie. Wiadomości tej zaprzecza stanowczo — jak wiadomo — półurzędowa ajencya *Havasa*.

— Dzienniki korsykańskie ogłaszają następujące pismo cesarzewicza do byłego sekretarza Napoleona III., Piétriégo: „*Flu-elen*, 5. września 1874. Kochany Panie Piétri! Uważam za rzecz pożyteczną, ażebyś Pan udał się do Ajaccio i popierał tam kandydaturę mego kuzyna ks. Karola. Obecność pańska, która będzie potwierdzeniem tego co myślę, przyczyni się do utrzymania umiarkowania i spokoju, których utrzymania zawsze bym sobie życzył. Miałeś Pan zaufnnie cesarza, obecnie posiadasz moje a liczę na pańskie przywiązanie i gorliwość, że położą kres wahaniu się publiczności. Bądź Pan przekonany o mojem przywiązaniu.

Napoleon.“

Ameryka. Stosunki w południowych Stanach Unii, oświetlone jaskrawo krwawemi zaburzeniami w Nowym Orleanie, przedstawiają obraz o barwach nader ponurych. Grozi tam niebezpieczeństwo wybuchu powszechnej walki rasowej między czarnymi a białymi. Zniesienie niewolnictwa, usamowolnienie polityczne i społeczne ludności murzyńskiej, nadało jej równouprawnienie z ludnością białą. Lecz utrzymujące się z czasów niewolnictwa uprzedzenie białych do rasy czarnej, widzi w murzynie zawsze istotę upośledzoną, niegodną zrównania z resztą ludności. W kilku południowych Stanach utworzyła się też liga białych, stawiąc sobie za cel wykluczenie czarnych od udziału w ustawodawstwie i od wszelkich urzędów publicznych. Między negrami wywołała ta akcya zorganizowaną opozycyę, która nieraz doprowadzała już do starć krwawych. W stanach Kentucky, Tennessee, Luizyanie, Missisippi, Arkansas, Alabama codziennie prawie zdarzają się morderstwa popełniane na czarnych z nienawiści rasowej. Bandy białych w przebraniu i w maskach (Ku-Klux bandy) napadają zbrojno na znakomitsze wpływowe rodziny negrów, mordują je jak bydło, albo wypędzają z kraju. Przy panującem przeciw negrom uprzedzeniu i nienawiści nie łatwo o oskarzyciela lub sąd, któryby te barbarzyńskie okrucieństwa śledził i karał. Nienawiść rasową rozdmuchał głównie bil ustawy cywilnej uchwalony w senacie ostatniego kongresu, lecz przez Izbę reprezentantów odroczony do najbliższej sessyi. Bil ten przyznaje negrom zupełnie równe prawa w używaniu szkół publicznych, hotelów, kolei i parowców, teatrów, placów publicznych i cmentarzy. Tego w żaden sposób nie chcą dopuścić biali. Opozycya przeciw tym, tak naturalnym zresztą postanowieniom jest tak namiętną i gwałtowną, że należy się przygotować na odrzucenie bilu w Izbie reprezentantów a gdyby tam przeszedł, na *veto* prezydenta. Rząd związkowy jednak wskutek wzmagających się nieporządków i okrucieństw w południowych Stanach widział się zniewolonym na podstawie t. z. *Enforcements-Acte* z r. 1869, wezwać marszałków i prokuratorów Związku, aby surowo przestrzegali wprowadzenie w życie politycznego i społecznego równouprawnienia, i wszystkie zbrodnie, popełniane przez białych na murzynach przekazywali do zbadania sądom Związkowym, nie zaś Stanowym. Nadto wysłał rząd związkowy wojsko do pomienionych Stanów południowych i oddał je do dyspozycyi marszałkom i prokuratorom. Być może, że zarządzenia te powstrzymają wybuch katastrofy — czy na długo, to inne pytanie. Zaciekłość białych bowiem nie zna granic. Z drugiej strony jednak nie da się zaprzeczyć, że polityczne równouprawnienie negrów w Stanach, gdzie oni mają większość, wydało bardzo smutne następstwa. Niesumienni przywódzcy nadużywają prawa głosowania ciemnej rasy murzyńskiej w skutek czego na czele rządu i ustawodawstwa w kilku południowych Stanach jak nowa Karolina, Luizyana i Missisipi stanęli oszuści; korrupcya, kradzież funduszów publicznych, fałszowanie weksli i t. p. są tam na porządku dziennym. W obec takich faktów nieuchronną jest reakcya przeciw równouprawnieniu murzynów, a hasło stronnictwa demokratycznego, które zawsze trzymało stronę białych przeciw murzynom, tryumfuje tam teraz. Zasada wolności i równouprawnienia jest wiecznie prawdziwą i słuszną; lecz nie mniej pozostanie prawdą, że wielkie te zasady nie dadzą się wprowadzić w życie zapomocą którego dekretu. Spadły wprawdzie z murzynów kajdany niewolnictwa, równouprawnienie zostało wprowadzone, lecz długie niewolnictwo zdemoralizowało zupełnie rasę murzyńską i utrzymywało ją w najstraszniejszej ciemnocie. Przed zrównaniem murzynów z resztą ludności, należało starać się o podniesienie ich moralne i duchowe; zapoznanie tej konieczności mści się teraz i mścić się będzie długo.

Turcya. Z powodu nowego prześladowania chrześcian w Turcyi, o którem niedawno doniosły dzienniki, zamieszcza *Times* artykuł podpisany przez sekretarza poselstwa ewangielickiego a wzywający rządy europejskie, aby u sułtana na rzecz chrześcian interweniowały. Ostatni ustęp tego artykułu brzmi: „Istnieje zamiar wręczenia sułtanowi adresu, podpisanego przez członków różnych narodów europejskich i przez reprezentantów Kanady i stanów Zjednoczonych, w którym wystosowaną ma być do władcy tureckiego prośba o obronę chrześciańskich poddanych i przywrócenie im wszystkich nieprawnie odjętych praw i przywilejów. Adres ten zaopatrzony będzie podpisami najznakomitszych osobistości jako to: arcybiskupów, biskupów, parów i członków parlamentu, lordów majorów Londynu, Yorku i Dublina i lordów prowostów Edynburga Glasgowa i Aberden. Rząd turecki uzna zapewne, że leży w interesie państwa ściśle i sumiennie trzymać się słów swego monarchy i chronić od dalszego prześladowania tych, którzy w ostatnich czasach jęczeli pod uciskiem.

KRONIKA.

(G.) **Rzadki jubileusz.** JM. ksiądz Kajetan Maramorosz infułat i proboszcz kapituły archikatedralnej obrz. ormieńskiego we Lwowie, szambelan Jego Swiętobliwości, obchodził pozawczoraj sześdziesiątą pierwszą rocznicę swojego kapłaństwa. Rzadki to jubileusz a godny wspomnienia tem bardziej, że zacny jubilat, znany i powszechnie szanowany w najszerszych kołach naszego grodu, mimo sędziwego wieku — liczy bowiem 85 lat życia — cieszy się zupełnem zdrowiem i pełni dotąd obowiązki swojego powołania.

* **Samobójstwo.** Eugen Korny, ekspedytor pocztowy z Bursztyna, odebrał sobie życie wczoraj około godziny 9 rano wystrzałem z pistoletu w hotelu J. Jekelesa przy ulicy Karola Ludwika Kula ugodziła w głowę. Zmarły liczył lat 23. Powodem do somobójstwa miało być śledztwo karne, prowadzone przez sąd Złoczowski za zbrodnię sprzeniewierzenia pieniędzy.

* **Młody zbieg.** Michał Chojnacki, 14-letni uczeń siedlarski zbiegł wczoraj rano z terminu niewiadomo dokąd zabrawszy wszystkie swoje suknie. Matka chłopca pod l. 34¼ zamieszkała uprasza o odszukanie zbiega i odstawienie go do domu. Jest on blondyn, na twarzy ospowaty, i oczu niebieskich.

* **Ścigany złodziej.** Mikołaj Mykitka wyrobnik z Poździmierza w powiecie Sokalskim zbiegł wczoraj ze Lwowa skradłszy z pomieszkania stróżowej pod l. 1 przy ulicy Cebulnej suknie męskie w wartości 13 złr. i 2 złr. w gotówce z n ezamkniętej skrzyni.

* **Złożono** w policyi srebrną łyżeczkę znaczoną lit. D. G. znalezioną w dorożce, tudzież parasolkę koloru wiśniowego, która wypadła wczoraj z dorożki przejeżdżającej przez plac Maryacki.

— **W teatrze** dziś opera komiczna *Życie Paryskie*. Występ pani H. Majeranowskiej.

— **Samobójstwo.** *Czas* krakowski donosi, że dnia 4. b. m. odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu w Krakowie 21-letni uczeń techniki a zarazem rezerwista 30 batalionu strzelców Kazimierz Łuszczyński, syn lwowskiego obywatela. Przyczyna samobójstwa niewiadoma, zdaje się jednak, iż było nią niezadowolenie z położenia. Przypominamy sobie, że tenże sam Kazimierz Łuszczyński przed kilku laty jako uczeń tutejszych szkół realnych spowodował był zajście, które zajmowało całe miasto. Oto w dzień pierwszego kwietnia kazał porozlepiać drukowane afisze pogrzebowe z swem nazwiskiem, a że właśnie były to ferye przedwielkanocne, przeto koledzy i profesorowie pewni byli, że Kazimierz Łuszczyński istotnie „po krótkiej słabości umarł“ — i już się wybierano na pogrzeb jego, gdy ktoś doniósł dyrekcyi szkolnej, że Kazimierz Łuszczyński zdrów przechadza się po mieście. Ów afisz pogrzebowy jak później zeznał Łuszczyński, miał być dla kolegów i profesorów *primae aprilis*.

*** **Pożary.** Dnia 6. września pożar w Hołosku małem pod Lwowem zniszczył dom mieszkalny z zabudowaniami gospodarczemi jednego z gospodarzy. Nieubezpieczona szkoda wynosi 1000 zł. Pożar powstał z niewiadomej przyczyny.

Dnia 21. września w Berczycach starych, w Rudeckiem, pożar pochłonął budynki mieszkalne i gospodarcze dziewięciu gospodarzy. Kaśka Maznyk ocaliła z chaty Iwana Zadwórnego dwoje dzieci już objęte płomieniem w kołysce i poparzone; przy gaszeniu popiekł się także w twarz i ręce włościanin Seńko Slobodiak. Ogień zapuściło prawdopodobnie 8-letnie dziewczę przez nieostrożność.

*** **Nieszczęśliwe wypadki.** Maryanna Lisowska, robotnica przy budowie drogi żelaznej, dnia 17. września w Piwnicznej, w starostwie Nowo Sądeckiem, przez własną nieostrożność poniosła śmierć od urwiska ziemnego. Je dnocześnie robotnik Adam Pasiut i robotnica Maryanna Potok zostali pokaleczeni.

Zatrudniony przy budowie mostu na Dniestrze w Siwce, w Kałuskiem, cieśla Józef Bender ze Lwowa, dnia 1. b. m. przy rozbieraniu kafara tak nieszczęśliwie ugodzony został w głowę, iż wkrótce życie zakończył. Zarządzono śledztwo sądowe co do przyczyny tego wypadku.

— **Policya krakowska** w miesiącu wrześniu 1874 aresztowała 579 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 160 mianowicie: za rozbój 2, za gwałt publiczny 1, za podrzucenie dziecięcia 1, za wydawanie podrobionych biletów bankowych 2, za kradzież 59, za sprzeniewierzenie 7, za oszustwo 13, za obrazę straży 8, za pobicie, skaleczenie i inne u szkodzenie ciała 5, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 2, za powrót z wydalenia 5, za włóczęgostwo nałogowe 36, za żebranie nałogowe 8, za pozostawienie koni bez dozoru 2, za spieszną jazdę 4, za przybranie fałszywego nazwiska 3, za kąpanie w miejscu niedozwolonem 2. Oddano magistratowi m. Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca pobytu, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu, z domu przytułku i t.d. 131. W szpitalu umieszczono nierządnic 21. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, pijaństwo, ekscessa i t. d. 267. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 44 osób, a mianowicie: za przewinienia w służbie 37, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 5, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 2.

— **Co strawi obłąkany?** W żołądku i wnętrznościach pewnego obłąkanego, który niedawno temu zmarł w zakładzie Prestwich pod Manchestrem, jak donoszą dzienniki angielskie znaleziono podczas obdukcyi zwłok następujące przedmioty: 1639 drobnych szczątków skóry, 98 gwoździ rozmaitej długości, 5 ćwieczków mosiężnych, 9 guzików mosiężnych, 20 sprzążek, 1 igłę, 14 czerepków szklannych, 10 różnych kamyków, 3 długie nici; kawał paska skórzanego 4 cali długi, szydło dwa cale długie i t. p., ogółem 1841 rozmaitych przedmiotów, które ważyły razem 11 funtów i 10 uncyj.

— **Wielkie oszustwo** wyszło na jaw w Wiedniu. Niejaki Karol Roger Campagnotte, były oficer hollenderski, z miasteczka Rozendaal na granicy hollenderskiej wysłał pod adresem kupca Bergera *poste restante* na pocztę peszteńską dwanaście listów, z których każdy zawierać miał brylanty wartości 6000, razem więc 72.000 zł. Ponieważ nikt się przez dłuższy czas nie zgłaszał na poczcie peszteńskiej, kazał je Roger pod tym samym adresem odesłać do morawskiego Ostrowa, gdzie mieszkał Berger. Tam jednak okazało się, że listy zamiast brylantów zawierały kamienie bez wartości Roger usiłował rzucić podejrzenie na pocztę, że otwierała koperty i wyjąwszy brylanty zastąpiła je kamieniami. Dowiedziono mu jednak, że on sam właśnie chciał oszukańczym sposobem dostać od poczty 72.000 zł. wynagrodzenia i uwięziono go.

— **Orkan**, po japońsku „Typhon“, sprawił dnia 2. b. m. okropne spustoszenia w południowej Japonii. Zburzył przeszło 6000 domów i zabił 300 osób.

— **O genezie słowa „whig“**, będącego mianem postępowego stronnictwa w Anglii, pisze *Lond. Reader* co następuje: W szesnastem stuleciu powstało w Anglii stronnictwo antiroyalistyczne, żądające republikańskiego ustroju państwowego, w którymby głos ludu miał także znaczenie. Stronnictwo to przyjęło za moto słowa: *We hope in God* (w Bogu otucha nasza). Otóż początkowe litery złożyły się na miano „whig“, miano, które wieczystem echem odbija się w dziejach Anglii.

— **Wiadomość o nowej wyprawie podbiegunowej** podana przez wiedeńską *Presse*, okazała się mylną. Zaprzecza jej sam hr. Wilczek, domniemany inicyator nowej wyprawy oświadczając, że na razie nie myśli o jej podjęciu, gdyby zaś na przyszły rok lub później wyprawa taka miała w rzeczy samej przyjść do skutku, nowi uczestnicy nie będą przyjmowani. Widocznie więc hr. Wilczek już ma zapewnione grono uczestników przyszłej wyprawy, o ile takowa może przyjść do skutku

— **Wielki pożar** nawidził miasto morawskie Braunseifen. W nocy na 1. b. m. zgorzało tam przy panującym silnym wietrze do 180 domów. W płomieniach zginęło dwoje dzieci, cztery osoby zaś mocno poparzone, z trudnością wyratowała straż ogniowa.

— **Zalanie kopalni.** W kopalni soli, której urządzeniem zajmował się niejaki Klauz w Inowrocławiu, zeszłej soboty zdarzył się podobny wypadek, jak przed kilku laty w naszej Wieliczce W nadziei, że w głębokości 400 stóp znajdować się musi pokład soli krysztalowej odrąbano w dniu owym bryłę skały gipsowej, poczem natychmiast z otworu wybuchać zaczęła woda. Pomimo wszelkich usiłowań, ażeby zatamować źródło, woda pozalewała szachty tak, że musiano zaniechać daremnej roboty. Wypompowanie wody jeżeli jest możliwe, trwać będzie kilka miesięcy.

— **Niezwykłe ciepła tegorocznej jesieni** spowodowały takie zjawiska, jak okrywanie się drzew nowym kwiatem. Dzienniki warszawskie donoszą, że zakwitł właśnie kasztan przed kościołem św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie.

— **Wystawa kotów.** W pałacu kryształowym w Sydenhamie oglądać można obecnie wystawę kotów, która wyjątkowo tym razem jest nader zajmującą, wszystkie poprzednie bowiem nie miały powodzenia. Liczy ona 350 kotów i kociąt, podzielonych na 50 rozmaitych klas. Pomiędzy okazami znajdują się nader rzadkie i cenne. Pierwszą nagrodę otrzyma prawdopodobnie wielki pstrej maści kot, ważący 15 funtów i 12 uncyj

Z IZBY SĄDOWEJ.

(Dokończenie.)

C. k. prokuratorya państwa nie mogła żadną miarą wprowadzonej przez Gartenberga egzekucyi dopatrzeć znamion zbrodni oszustwa z §§. 197, 200 i 201 ust. kar., tem mniej, że Gartenberg powołał się na dwóch świadków, a to: Leizora Scharschmidta i Eliasza Blitza, krawców ze Szczerca, którzy zeznali, że w dniu 16. kwietnia 1873, gdy Jeleńków płacił Gartenbergowi dług, byli przy tem obecni i widzieli, że Jeleńków zapłacił Gartenbergowi tylko 135 zł. na rachunek długu 235 zł., i że wyraźnie słyszeli, jak Jeleńków zobowiązał się resztującą kwotę sto zł. wraz z procentami oznaczonemi w skrypcie notaryalnym, zapłacić najdalej w ciągu miesiąca.

Tak więc i tym razem byłby tryumfował Gartenberg, gdyby nie następujący wypadek:

Leizor Scharschmidt, przyszedłszy do domu z sądu, gdzie poczynił zeznania na korzyść Gartenberga, zapadł na zdrowiu w ten sposób, że żona jego, Hinde Scharschmidt, była pewną iż dostał cholery. Przerażona niezmiernie, zaczęła Hinde badać Leizora, co też mu się stało?

Leizor uspokoił ją natychmiast, oświadczając iż nie są to bynajmniej symptomata cholery, lecz zwykłe skutki przepicia, upoił go bowiem wódką Mojżesz Gartenberg, i obiecał mu dać 10 zł., jeżeli zezna na jego korzyść, że Jeleńków oddał mu tylko 135 zł., on też (Scharschmidt) skłonił się do propozycyi Gartenberga i poczynił przed sądem fałszywe zeznania.

Hinde Scharschmidt udała się natychmiast do Gartenberga i robiła mu wyrzuty, że nakłonił jej męża do fałszywych zeznań, na co Gartenberg odpowiedział jej:

— Milcz! bierzesz w obronę *goja* a mnie chcesz zrobić nieszczęśliwym?

Hinde, oburzona do najwyższego stopnia, powróciła do domu i bezustannie namawiała swego męża, Leizora, ażeby doniósł sądowi, iż poczynił fałszywe zeznania.

Jakoż w istocie, dnia 20. lutego 1874 wniósł Scharschmidt do wyższego sądu krajowego we Lwowie, a następnie dnia 24 lutego do sądu powiatowego w Szczercu doniesienie, iż w sprawie karnej Mojżesza Gartenberga poczynił fałszywe zeznania, albowiem nietylko, że nie był obecny przy tem, gdy Jeleńków wypłacał Gartenbergowi dług swój, ale nadto nie znał wcale Jeleńkowa; popełnił zaś tę zbrodnię w skutek namowy Gartenberga, który go upoił i obiecał mu dać 10 zł.

Te zeznania Scharschmidta w związku z zeznaniami Jeleńkowa i Michała Rygla, którzy przy wypłacie 216 zł. w dniu 16. kwietnia 1873 nie widzieli w izbie u Gartenberga nikogo, prócz niego samego, były dla c. k. prokuratoryi dostateczną podstawą do oskarżenia i przekonania Leizora Scharschmidta i Eliasza Blitza, tudzież Mojżesza Gartenberga o zbrodnię oszustwa z §. 199 lit. a ust. kar.

C. k. sąd zasądził Gartenberga na półtoraroczne, Blitza na 4miesięczne a Scharschmidta na dwutygodniowe więzienie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich.** wzmaga się ustawicznie, chociaż nie nagle. Najbardziej wzmaga się obrót na tych liniach kolejowych, które pośredniczą w przewozie towarów na zachód i granicą z kolejami rossyjskiemi i księztw Naddunajskich. Najwięcej dochodu przysporzyły w tym tygodniu kolejom galicyjskim transporty rzepaku i nasion olejnych. Nadano do przewozu 26.000 centnarów tych artykułów a przy dostatecznej ilości wagonów nastąpił natych miast wywóz głównie do Wiednia i Wrocławia. Chmiel którego Galicya produkuje rocznie 7000 centnarów, podskoczył niezmiernie w cenach; płacono 150 zł.; popyt na chmiel był bardzo ożywiony. Szkoda tylko, że Galicya wysprzedała już poprzednio wszystkie swe zasoby chmielu z zbiorów tegorocznych Czechom i Bawaryi tak, iż obecnie browary galicyjskie muszą udawać się po chmiel za granicę. Ciągłe spadanie cen zboża przyczyni się niemało do silnego wywozu Do tej zniżki cen zboża przyczyniła się głównie Rossya. Przepełnienie spichrzów w połączeniu z tą okolicznością, iż niektóre rodzaje zboża rossyjskiego z powodu swej jakości nie będą miały odbytu, zmusiły właścicieli do ustępstw. — Kolej Lwowsko-Czerniowiecka dowiozła w tym tygodniu 26.700 centnarów rozmaitych towarów do wywozu, a prócz tego 1820 sztuk wołów przeznaczonych do Oświęcima i Wiednia. Były także przesyłki mąki i produktów mącznych. Ruch osobowy wzmaga się ustawicznie, głównie zaś przy pociągach pospiesznych. Kolej Karola-Ludwika wywiozła owies i żyto na Szląsk, a prócz tego dowoziła młynom parowym wschodnim znaczne partye zboża. Z Rossyi dowieziono 3300 centnarów wełny owczej i 6200 sztuk owiec. Ruch osobowy był ożywiony. Kolej Arcyksięcia Albrechta miała dziennie 650—750 zł. dochodu i przewoziła olej skalny, żwir i drzewo opałowe. Ruch osobowy był pomyślny. Kolej Naddniestrzańska zawdzięcza znaczniejszym transportom drzewa, lepsze dochody; prócz tego przewoziła także znaczniejsze transporty produktów mącznych, piwa i nierogacizny. Ruch osobowy był normalny. — Kolej węgiersko-galicyjska przewoziła tytoń, drzewo, piwo, wino, owoce, towary kolonialne i manufakty, olej skalny i cukier. Ruch osobowy był normalny. Kolej północna Cesarza Ferdynanda, miała znaczniejsze dochody z powodu wielkich transportów soli z Bochni i Wieliczki, a nadto ruch na tej kolei podtrzymywany był wcale znacznemi transportami bydła, nierogacizny i węgli kamiennych. Ruch osobowy nie doznał żadnej zmiany.

OSTATNIA POCZTA.

Sejm krajowy uchwalił dzisiaj dla pogorzelców gorlickich 2.000 złr. tytułem doraźnego wsparcia.

W Krakowie odbędzie się d. 8. b. m. wybór posła do Rady państwa, w miejsce dr. Zyblikiewicza. Jako kandydatów wymienia *Czas* dr. Andrzeja Rydzowskiego adwokata, posła na sejm krajowy i Radcę miejskiego i dr. Jonatana Warschauera, radcę miejskiego.

Wikaremu ks. Bąkowi z Książa kazał rząd pruski wydalić się z W. X. poznańskiego w przeciągu dwunastu godzin.

Hr. Harry Arnim, były ambasador niemiecki w Paryżu został uwięziony. Dnia 4. b. m. wskutek nakazu sądowego odbyto rewizyę w domu ambasadora w posiadłości jego Nassiedel poczem urzędnicy policyjni aresztowali hrabiego. W kołach politycznych w Berlinie panuje z tego powodu wielkie wzburzenie.

Z Paryża 4. października donoszą: Potwierdza się wymiana listów pomiędzy Papieżem i Mac-Mahonem o odwołaniu Orénoque; jednak ajencya Havasa donosi, że nieuzasadnione jest twierdzenie dziennika *Liberta*, aby Papież w odpowiedzi wspomniał cokolwiek o zamiarze opuszczenia Włoch lub pozostania tam.

Przy wiadomych dotychczas 170 wyborach do rad departamentowych zdają się mieć konserwatyści małą przewagę. W kilku większych miastach zwyciężyli republikanie; książę Aumale wybrany został w departamencie Oise.

Poseł francuski hr. Chaudordy wręczając swe listy wierzytelne, miał mowę do Serrana, w której wyraził życzenie swego rządu, zachowania dobrych stosunków z Hiszpanią i usunięcia drobnych trudności, jakie im stały na zawadzie. W odpowiedzi Serrano uznał ważność utrwalenia i rozwoju dobrych stosunków wzajemnej przyjaźni jaka zawsze łączyła oba narody i wyraził nadzieję, że przemijające trudności znikną. Angielski poseł Layard wręczając listy wierzytelne powiedział, że Anglia uznając rząd hiszpański chciała okazać sympatyę królowej i ludu angielskiego del Hiszpanii i wyraził nadzieję, że Hiszpania odniesie tryumf nad kryzys obecną. Obaj posłowie dawali Serranie tytuł prezydenta władzy wykonawczej.

Na uczcie wyborców w Legnano urządzonej na cześć włoskiego prezesa gabinetu, Minghetti rzekł: „Po dojściu do politycznej jedności, koniecznie potrzeba uzyskać równowagę finansową. W 1875 r. deficyt będzie pokryty bez pomocy nowych podatków, na przyszłość konieczną jest reforma podatków. Uporządkowanie stanu finansowego wymaga zapewnionego publicznego bezpieczeństwa Mowca nie lęka się mar czerwonych ani czarnych. Istniejące ustawy wystarczą do ich pokonania. Celem zniszczenia tajemnych związków rozbójniczych będą postawione stosowne wnioski.“

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Berlin, 6. października. Według *Kreuzzeitung* żądała komisya, która odbywała u Arnima rewizyę domową, wydania listów Bismarcka. Rewizya była bezskuteczną. W pomieszkaniu Arnima w Berlinie zabrano kopiarjusze korespondencyi. Rodzina Arnima wniosła prośbę wypuszczenia na wolną stopę uwięzionego. Według *National-Zeitung* powodem uwięzienia Arnima ma być sprzeniewierzenie ważnych, do państwa należących dokumentów.

Kopenhaga, 6. października. Sejm duński został otwarty. Mowa tronowa oświadcza, że stosunki Danii z zagranicą są przyjaźne. Polityczna sytuacya nie pozwala jeszcze na załatwienie kwestyi północno-szlezwickiej. Rząd trwa w nadziei, że nastąpi pomyślne rozwiązanie tej sprawy, która królowi i narodowi zarówno leży na sercu.

Odpowiedz. redaktor: **Władysław Łoziński.**

OD EKSPEDYCYI.

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt: „Pierwsze zupełne wydanie dzieł Wincentego Pola.“

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. Października

Hotel Żorża:

Pp. J. Arion, podpułkow., z Bukaresztu. — M. Colben, kapitan, z Bukaresztu. — Teodor Leuppo, kapit, z Bukaresztu. — A. Mores Blaramberg, z Bukaresztu. — K. Bogdanowicz, obyw., z Dzurkowa.

Hotel Langa:

P. Jan Zatorski, z Myszkowa.

Hotel Angielski:

Pp. A. Reindl, major, z Woliny. — St. Łodyński, obyw., z Nahorca.

Hotel Kuhna:

Pp. A. Schmidt, inspektor podatkowy, z Wiednia. — M. Hofmukl, sędz. pow., z Przemyśla. — T. Tylkowski, porucz., z Wiednia.

Hotel Krakowski:

Pp. St. hr. Rzewuski, ob., z Rossyi. — W. Lipkowski, z Rossyi. — A. Wyleżyński, z Odessy.

Hotel Europejski.

Pp. A. Dydyński, z Czerniawki. — A. Majerqofer, z Rossyi. — M. Skrzyszowski, z Sosnowa.

Hotel Warszawski

P. Dr. E. Ganzer, lek. pułku, z Ołomuńca.

Odjechali ze Lwowa.

dnia 5. Października

Pp. S. Chwalibóg obyw., na Podole. — H. Grakiński, do przybyszówki. — L. Toma, do Rossyi. — K. Weeber, do Bakunina. — J. Winnicki, do Rossyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 6. Października 1874.

Barometr 738.15mm. Psychrometr suchy 7.75°C Psychrometr wilgotny 7·13°C. Prężność pary 7.13 mm. Wilgoć 91Eo. Zachmurzenie 6. Wiatr SO.4. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin 0.9mm.

Pociągi kolejowe:

Przychodzą:

na główny dworzec: z Krakowa: o 5. godz. 57 min. rano, 9 godz. 45 m. w nocy i 10 g. 50 m. rano; z Czerniowiec: o 10. godz. 13 min. w nocy, 4. godz. w nocy i 3. godz. 5. min. po południu -- z Podwołoczysk i Brodów: o 4. godz. 18 min. rano, 4. godz. 3 min. po południu i 10. godz. 58 min. w nocy; ze Stryja: codziennie o 7. godz. 22 min. wieczór, prócz tego w Poniedziałek, Srodę i Piątek o 8. godz. 45 min. rano.

Odchodzą:

do Krakowa o 5. godz. 5. min. rano, 5. godz. 5 min. wieczór i 11. godz. 28 min. w nocy; — do Czerniowiec: o 6. godz. 50 min. rano, 11. godz. 48 min. w nocy i 12. godz. 50 min. w południe; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. godz. w południe, 10. godz. w nocy i 6. godz. 7 min. rano, do Stryja codziennie o 7. godz. 22 m. rano, prócz tego we Wtorek, Czwartek i Niedzielę o 8. godz. 20 min. po połud.

Z Podzamcza:

odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: o 11. g. 32 m. w nocy i 12. g. 26 m. wpołudn.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

Lwów, dnia 5. Października 1874.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kolej gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	skup	242	—	244	—
Kolej lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	skup	148	50	150	50
Banku hip. gal. po 200 zł.	skup	226	—	227	50
2. Listy zast. za 100 zł.					
Tow. kred. gal. 5-prent. w. a.	Oprócz kuponu b.	84	75	85	25
Tow. kredyt. gal. 4-pro. w. a.		75	—	75	50
5-pront. listy zastawne nowe okresowe.		84	75	85	25
Banku hipotecz. gal.		89	25	90	—
Gal. zakładu kred. włościańskiego		96	50	—	—
3. Obligi za 100 zł.					
Indemnizacyjne gal.		82	—	82	60
Pożyczki krajowej z r. 1873 po 6 pr. wa.		88	—	89	—
4. Losy					
Miasta Krakowa		16	50	18	—
„ Stanisławowa		15	—	16	50
5. Monety.					
Dukat holenderski		5	15	5	22
„ cesarski		5	19	5	23
Napoleond'or		8	74	8	82
Pół imperyał rossyjski		8	93	9	4
Rubel rossyjski srebrny		1	63	1	69
„ „ papierowy		1	51	1	52
Talar pruski srebrny		—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe		1	61	1	62
Srebro		104	—	105	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. Października 1874. (Za 100 zł.)

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług państwa w banknotach.	70.55	70.65
„ „ w srebrze	74.15	74.30
Losy z r. 1839 cało	270.—	275.—
„ „ 1859 piąta część	242.—	246.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	102.50	103.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	108.50	108.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	110·75	111.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.75	134.25
Renty Como po 42 lir. austr.	25.75	26 25
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	97.—	98.—
Bukowiny	82.—	82·50
Galicyi	81.75	82.25
Niższej Austryi	98.—	98.50
Siedmiogrodu	75.25	75.75
Węgier	76.75	77.25
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	161.75	162.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	250.—	250.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	920.—	—.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	991.—	993.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	23.—	24.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	496.—	498.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	198.50	299.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Płn. kolej po 1000 zł. w. a.	1965.—	1966.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	242.50	243.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	149 25	149.75
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	312.—	312.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	145.75	146.25
I. Kol. węg. gal. à 200 zł. w srebr.	—.—	126.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	91.—	91.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	88.—	88.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	92.50	93.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 6 prc.	75.—	—.—
„ „ „ po 5 prc.	85.—	—.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	89.—	89·50
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	97.80	98·20
Bank. narod. po 5 prc.	93.40	93.55
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	85.50	86.—
„ „ „ (rente) po 7 prc	86 —	86.25
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	79.50	80.10
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	34.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95·—	95·50
„ „ „ 100 zł. w. a.	89.75	90·25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	106.—	106 25
„ „ „ „ II. emisyi	103.25	103.75
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. lwow.-czern. jas. IV. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	80.75	81.25
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	79.75	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	164·50	165.50
Clarego po 40 zł. m. k.	26.25	26.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	91.—	92.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.75	13.50
Losy miasta Krakowa	16.—	16 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	26.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	24.—	25.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	32.—	33.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.25	26.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a	15.75	16.25
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	106.25	106.50
„ „ „ 50 zł. w. a.	52.—	53.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.—	23.50
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	91.30	91.45
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	91 40	91.50
Hamburg za 100 M. B.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	109.50	109.60
Parys za 100 fr.	43.45	43.45
Kurs złot.		
Dukat ces. men.	5.24	5.25
„ peł. wagi	5.26	5.26
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.78	8.78
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	103.50	103.60

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. Października.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	70	55
„ „ „ w srebrze	74	45
Losy z 1860 roku	108	10
Akcye banku wiedeńskiego	990	—
„ „ kredytowego	247	75
Londyn 10 funtów szterlingów	109	45
Srebro	103	60
Napoleond'or	8	78
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3454) **Ogłoszenie.**

L. 1314/R. s. o. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycieli:

1. w Tarnowie przy szkole etatowej o 4 nauczycielach:

a) posada nauczyciela starszego kierującego szkołą etatową z płacą roczną 500 zł., za kierownictwo szkoły 100 zł. tudzież wolne pomieszkanie.

b) posada nauczyciela z płacą roczną 500 zł.

c) posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

d) posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

Prezentuje miejscowa Rada szkolna.

2. w Rzędzinie, powiat Tarnów, posada nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

Prezentuje miejscowa Rada szkolna.

Podania na powyższe posady opatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść na ręce Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie najdalej do 31. Października 1874.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tarnów dnia 3. Października 1874

(3449 1—3) **Edykt.**

L. 2947. Podpisany c. k. Sąd powiatowy podaje niniejszem do wiadomości, że dozwolona pod dniem 29. Grudnia 1873 l. 4083 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 37. w Sołonce wielkiej na zaspokojenie kwoty 191 zł. 84 ct. a. w. z pn przez c k. uprz. Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciwko Stefanowi Uhryn wywalczonej, która dla braku licytantów do skutku nie przyszła obecnie na żądanie tegoż Zakładu kredyt. włościańskiego na terminie dnia 29. Października 1874. o godzinie 10 rano w budynku Sądowym pod warunkami pierwszego terminu do l. 4083/73 już ogłoszonemi odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki dnia 30. Sierpnia 1874.

(3450 1-3) **Edykt.**

Do l. 2365/1874. C. k. Sąd krajowy we Lwowie czyni wadomo, że wskutek podania p. Abrahama Diamanda de praes. 24. kwietnia 1874 L. 23653 o wykreślenie odmownej uchwały do L. 28438 ex 1831 względem intabulowania Franciszka, Tekli, Józefa, Karola, Maryanny i Feliksa Dobrowolskich za właścieli części dóbr Pstrągowa „Okopy" zwanej, Dom. 40. pag. 290 n. 19. har. zanotowanej ze stanu czynnego dóbr Pstrągowa uchwałą z dnia 9. Maja 1874 L. 23653 dozwolonem zostało.

Uchwałę powyższą doręcza się niewiadomym z życia i miejsca pobytu Franciszkowi, Tekli, Józefowi, Karolowi, Maryannie i Feliksowi Dobrowolskim do rąk równocześnie ustanowionego kuratora p. adw. dra. Semilskiego, zawiadamiając ich o tem niniejszym edyktem.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 9. Maja 1874.

(3469 1—3) **Edykt.**

L. 5153. Ze strony c. k Sądu powiatowego w Lubaczowie podaje się do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy przez Iwana i Pazie Papiernickich w kwocie 150 zł. a względnie 140 zł. 64 ct. w. a. z odsetkami po 12% od 8. Czerwca 1871 do do rzeczywistej zapłaty bieżącemi tudzież dalszemi 3% odsetkami od kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztów przysądzonych 7 zł. 48 ct w. a. a już poprzednio przyznanych i kosztów egzekucyjnych w ilości 5 zł. 47 ct. w. a. na rzecz Z. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Baszni górnej pod l. k. 180 położonej w c. k. Sądzie powiatowym w trzech terminach, t. j. dnia 12. Października; 16. Listopada i 17. Grudnia 1874., każdą razą o 10 godzinie przed południem z tą uwagą że realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za niżej takowej sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 400 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 17. Maja 1874.

(3462 1—3 **Edykt.**

L. 10415. W dniu 22. Pazdziernika 1874, w dniu 19. Listopada 1874 i w dniu 24 Grudnia 1874, każdą razą o godzinie 10. przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod l. k. 214, 215 i 237 w Biskowicach, Michała Kudłatego i masy leżącej po śp. Janie Kudłatym własnych na zaspokojenie pretensyi Antoniny Białoskórskiej w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 163 zł., zaś jako wadyum wyznacza się 10% od sumy wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiat. m. del.

Sambor dnia 15. Września 1874

(3460 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3582/civ. Ze strony c. k. Sądu powiatowego czyni się wiadomo Emilianowi Pfister byłemu nadstrażnikowi skarbowemu, później rachmistrzowi przy kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowieckiej, że przeciw niemu wniósł Łukasz Turkiewicz z Borszczowa na dniu 8. Marca 1873 L. 1094, pozew o zapłacenie kwoty 20 zł. w a

Gdy miejsce pobytu pozwanego sądowi nie jest wiadomem, przeto ustanawia się dla niego do zastępywania w tym sporze kurator w osobie p. Aleksandra Hordyńskiego z Borszczowa, z którym wyznaczona na na dzień 18. Listopada 1874 o godzinie 9. rano rozprawa sumaryczna przeprowadzona zostanie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Borszczów dnia 12. Września 1874.

(3455 1—3) **Edykt.**

L. 4084. C. k. Sąd powiatowy del. dla okolicy miasta Lwowa czyni wiadomo, iż w celu przymusowego zaspokojenia pretensyi Juliana Daczkiewicza wyrokiem z 13. Grudnia 1870 l. 5960 w kwocie 28 zł. w.a. wywalczonej wraz z kosztami sądowemi w drodze apelacyi na 15 zł. 83 ct w. a. zniżonemi, tudzież w celu ściągnięcia przyznanych kosztów egzekucyjnych w kwotach 5 zł. 19 ct. 3 zł. 57 ct., 8 zł. 2 ct., i w kwocie 5 zł. 22 ct. w. a. dozwoloną została na mocy tut. uchwały z dnia dzisiejszego do l. 4048 przymusowa sprzedaż realności w Grzybowicach pod l. 62 położonej, dłużnika Iwana Pikniewicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi, która w trzech terminach, a to na dniu 9. Listopada 1874, na dniu 9. Grudnia 1874 i na dniu 12. Stycznia 1875, każdą razą o godzinie 10 przed południem w tutejszym Sądzie przedsięwziętą zostanie.

Realność powyższa, składająca się z zabudowań gospodarczych domu mieszkalnego i przeszło 9 morgów 1444 sąż. kw. grun tu łącznie na 485 zł. w. a. oszacowana, sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub pewyżej ceny szacunkowej, w ostatnim zaś także i poniżej tej ceny.

Wadium w kwocie 48 zł. 50 ct. ma być w warunku 3 do rąk komisyi licytacyjnej złożone.

Bliższe warunki, akt opisania i oszacowania realności w mowie będącej przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Lwów dnia 1. Lipca 1874.

(3473 1—3) **Ogłoszenie.** (L. 2858)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie uznał uchwałą z dnia 4. Lipca 1874 l. 16269 na przedstawienie c. k. sądu powiatowego w Skawinie Piotra Czwartka włościanina z Woli Radziszowskiej jako marnotrawcę w skutek czego Piotra Pająka włościanina z Woli Radziszowskiej jako kuratora dla niego ustanowiono

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina 19. Września 1874.

(3471 1—3 **Ogłoszenie.** (L. 53050)

C k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że wskutek uchwały c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 9. Września 1874 l. 21124 konkurs wierzycieli do majątku Izraela Rozenberga pod dniem 5. Paźdz. 1872 l. 52244. otworzony, na zasadzie §. 154 ustawy z dnia 25. Grudnia 1868 Nr. .1 Dz. pr. p, z r, 1869 zniesionym został,

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 19 września 1874.

(3470) **Ogłoszenie.** (L. 52695)

C k Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że na dniu 11. Września 1874 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „Dom załatwień interesów pieniężnych i wekslowych W. T. Wilczński we Lwowie" prokura p Juliana Kokurewicza wykreśloną zaś udzielona p. Helenie z hr. Russockich Wilczyńskiej prokura zaciągniętą została.

Lwów dnia 18. Września 1874.

(3383 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L 13787. Dnia 28. i 29. Października 1874 odbędzie się przy c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi ustna publiczna licytacya w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa z dodatkiem 20-procentowym na lata 1875, 1876, 1877 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy.

Liczba bieżąca	Okręg dzierżawy	Cena wywołania złr.	Dzień licytacyi ustnej
1	Horodenka w połączeniu z Czernelicą i 28 miejscowościami	3249	27. Pazdziernika 1874 od 8. do 12. godziny przed południem
2	Jezierzany z 16 miejscowościami	875	27. Października 1874 od 2 do 5 godziny z południa
3	Kossów w połączeniu z Pistyniem i 22 miejscowościami	2812	28. Października 1874 od 8. do 12. godziny przed południem
4	Skała z 8 miejscowościami	1317	28. Października 1874 od 2. do 5. godziny z południa
5	Śniatyn z 25 miejscowościami	5402	29. Października 1874 od 8. do 12 godziny przed południem

Pisemne w 10% wadium zaopatrzone oferty można najdalej do 2giej godziny po południu dnia ustną licytacyę poprzedzającego do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi wnieść.

Bliższe warunki licytacyjne można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi przejrzeć.

C. k powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja dnia 24go Września 1874.

(3459) **Verlautbarung.**

Nr. 7841. Es wird hiemit allen Gläubigern der Concursmassa des Joseph Zagórski jun. in Biała bekannt gegeben, daß der Massaverwalter Dr. Eisenberg den ersten Massavertheilungsentwurf an den gefertigten Concurs-Commissär vorgelegt hat, daß den Concursgläubigern frei steht von diesem Vertheilungsentwurfe daselbst, oder bei dem Massaverwalter Einsicht und Abschrift zu nehmen, und daß sie ihre allfällige Erinnerungen gegen denselben bis zum 18. October l J. mündlich oder schriftlich bei dem gefertigten Concurs-Commissär einbringen können, und daß zur Verhandlung über die eingebrachten Erinnerungen sowie zur Feststellung des Vertheilungsentwurfs die Tagfahrt auf den 20. October 1874 Vormittags 10 Uhr hiergerichts vor dem gefertigten Concurs-Commissär anberaumt ist.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Biała den 26. September 1874.

(3458 1—3) **Edikt.**

Nr. 5890. Vom k. k. Bezirksgerichte in Biała wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß über Einschreiten der Frau Zusanna Englert, die Relicitation der am 11. October 1872 von Abraham Thieberger um den Meistbot von 1441 fl. ö. W. erstandenen dem Executen Michael Klimczak gehörig gewesenen Realitait sub kons. Nr, 23 in Straconka unter den mit h. g. Edicte vom 15. August 1872 Z. 5414 kundgemachten Licitations-Bedingnissen jedoch zu dem Ausrufspreise von 1441 fl. ö. W. bei einer einzigen Tagfahrt, und zwar: am 23. October um 10 Uhr Vormittags auch unter dem Ausrufspreise auf Kosten und Gefahr des Ignaz Thieberger Rechtsnehmer des Abraham Thieberger h. g. stattfinden wird.

Das von jedem Kauflustigen zu erlegende Vadium beträgt 10% des Ausrufspreises.

Die übrigen Feilbietungs-Bedingnisse, sowie das Schätzungsprotokoll und der Grundbuchsauszug können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Biała 15. August 1874.

(3467 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2172/kar. W kwietniu 1872 przytrzymała straż akcyzowa we Lwowie parę koni skradzionych wraz z węgierskim wózkiem kutym prostej roboty.

Ponieważ właściciela wózka odszukać nie było można, sprzedano tedy takowy i uzyskaną ztąd kwotę 13 złr. 75 ct. w. a., złożył c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie na rzecz niewiadomego właściciela do depozytu sądowego.

Gdyby w ciągu roku właściciel wózka o wydanie powyższej kwoty się nie zgłosił, natenczas oddaną będzie takowa do kasy rządowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn dnia 24. Września 1874.

(3416 1—3) **Edykt.**

L. 5530. Dnia 30. Października, 27. Listopada i 22. Grudnia 1874 każdym razem o 10. godzinie przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya realności włościańskiej Dmetra Diducha własny pod l. k. 59 w Russowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w celu zaspokojenia pretensyi Dawida Rosenheka pto. 168 złr. w. a. z. pn. a to w pierwszych dwóch terminach, jedynie powyżej, a w trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej 650 złr. w. a. Wadyum wynosi 65 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako też protokół egzekucyjnego opisania i może każdy chęć kupna mający przejrzeć w tut. sądow. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn 12. Września 1874.

(3466 1—3 **Edykt.**

L. 5460. C. k. Sąd powiatowy w Kętach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należytości Stanisławowi Kojdrowi od Franciszka Szlagora przypadającej w ilości 20 zł. z. pn. dozwoloną została publiczna sprzedaż realności w Czańcu pod l. k. 81 położonej Franciszka Szlagora własnej, i że licytacya ta odbędzie się w c. k Sądzie powiatowym w Kętach w 3 terminach, a mianowicie w dniu 2. Listopada 1874, w dniu 16. Listopada i w dniu 30. Listopada 1874 każdą razą o godzinie 10. zrana.

Cenę wywołania stanowi suma 418 zl. w. a. Protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej, a wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Białej.

Dla wszystkich interesowanych z imienia i nazwiska tudzież z miejsca pobytu niewiadomych, którzyby jakiekolwiek prawa do sprzedać się mającej realności uzyskali ustanowionym został kuratorem Dr. Jan Markel w Kętach, o czem się wszystkich tych niewiadomych niniejszym edyktem zawiadamia.

Kęty dnia 1. Sierpnia 1874.

(3437 1—3 **Edikt.**

Z. 8054. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Kołomyja wird bekannt gemacht, daß zur Einbringung des Restbetrages per 1 fl. 22 kr. ö. W. sammt Zinsen von 2 kr. ö. W. vom Gulden wöchentlich vom 3. Jänner 1872 vom Kapitale pr. 6 fl. 93 kr. ö. W. der Exekutionskosten pr. 1 fl. 12 kr., 1 fl. 92 kr., 1 fl. 34 kr., 1 fl. 84 kr 1 fl ö. W. und der gegenwärtigen Kosten pr. 2 fl. 62 kr. ö. W die exekutive Feilbietung der, dem Schuldner Anton Białoskórski gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden Realität sub CNro. 593, Nadwórnaer Vorstadt in Kołomyja nach den beigebrachten Lizitationsbedingungen bewilligt; zur Vornamel derselben werden drei Termine: auf den 22. Oktober 1874 den 18. November 1874 und den 23. Dezember 1874. jedesmal um 10 Uhr VM. mit dem Beisatze bestimmt, das diese Realität bei den ersten zwei Terminen nur über, oder um den Schätzungswerth pr. 585 fl. 20 kr. hingegen beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe wird veräußert werden.

Wozu die Kauflustigen mit dem eingeladen werden, daß das Protokoll der pfandweisen Beschreibung und Schätzung, so wie die Lizitationsbedingungen in der Registratur eingesehen werden können

K. k. Bezirksgericht

Kołomyja am 20. September 1874.

(3432 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 19441. Celem nadania czterech stypendyów z fundacyi imienia J. E. J. W. Agenora hr. Gołuchowskiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Takowe przeznaczone są dla ubogich w Galicyi urodzonych młodzieńców, a w szczególności:

a) jedno o rocznych 300 zł. dla młodzieńca oddającego się nauce sztuk pięknych;
b) dwa po 200 zł. rocznie, dla uczniów krajowych szkół gimnazyalnych, uniwersyteckich, realnych lub technicznych, wreszcie
c) jednorocznych 200 zł. dla ucznia krajowej szkoły gospodarstwa wiejskiego.

Trzy ostatnie stypendya nadane będą aż do ukończenia nauk, pierwsze zaś na przeciąg lat czterech

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, a to najdalej do 15. Listopada r b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież dowody dotychczasowych postępów w naukach, którym się oddają.

Prawo nadawania stypendyów służy J. E. J. W. Agenorowi hr. Gołuchowskiemu.

Stypendya wypłacane będą w półrocznych równych ratach z dołu; stypendysta jednak oddający się nauce sztuk pięknych, któryby dla dalszego kształcenia się, miał zamiar wyjechać za granicę, otrzyma na żądanie, w pierwszym roku na rachunek stypendyum 100 zł. z góry, resztę zaś (200 zł.) w dwóch półrocznych ratach.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi, i W. Ks. Krakowskiego.

We Lwowie 25. Września 1874.

(3426) **Obwieszczenie.**

Nr. 28012. C. k. sąd krajowy jako handlowy poleca prowadzącemu rejestr handlowy, aby w rejestrach dla firm spółkowych a względnie przy zarejestrowanej w ks. gł. I. kart. 77. firmie kasy oszczędności wpisał następujące zmiany zaszłe w tej firmie:

I. Że firma Kasy oszczędności w Krakowie opiewać będzie:

„Kasa oszczędności miasta Krakowa."

II, Że w skład Dyrekcyi wchodzą.

Dyrektor prezydujący: Marceli Jawornicki.

Dyrektor: Franciszek Slęk.

Zastępcy dyrektorów: Dr. Mieczysław Bochenek, Jerzy Goebel, Floryan Leiter, z których dwaj firmę kasy oszczędności zastępywać i podpisywać mają prawo — podpisując takową następnie:

M. Jawornicki
Franciszek Slęk
M. Bochenek
Jerzy Goebel
Floryan Leiter

jak również zaszłe zmiany w postanowieniach statutu:

III. Że z dotychczasowego zysku administracyjnego kasy oszczędności przez czas zostawania jej pod zarządem towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia, utworzony został fundusz rezerwowy w kwocie 34708 złr. 48 ct. w. a. i tym kapitałem ręczy kasa oszczędności za bezpieczeństwo wkładek.

IV. Dyrekcya składa się z dwóch dyrektorów stałych i płatnych, których Rada m. Krakowa na przedstawienie wielkiego wydziału mianuje oraz z trzech zastępców dyrektorów mianowanych przez wielki wydział, którzy na wypadek przeszkody którego z nich mają prawo pełnienia obowiązków, a których podpisy mają być równie protokołowane.

Kraków, 25. września 1874.

(3425) **Ogłoszenie.**

Nr. 27838. C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy p. Wincentego Korneckiego, którą używać tenże będzie jako właściciel drukarni w Krakowie podpisując ta ową: „W. Kornecki."

Kraków, 25. września 1874.

(3386) **Edykt.**

L. 8503/civ. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości publicznej, że firma „J. Margulies" handlu korzennego i bławatnego w Brzeżanach kupca Jonasza Marguliesa, w tusądowy rejestr handlowy dla firm pojedyńczych Tom I. str. 71 72 na dniu 10. Sierpnia 1874 zaprotokołowaną została.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Złoczow dnia 9. Września 1874.

L. 11.108. **Wykaz** L. 3440.

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego w poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami za czas od 1. Stycznia 1875 do końca Grudnia 1875 z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco lub bezwarunkowo na dalsze 2 lata t. j. do końca Grudnia 1877 tylko od wyszynku wódki w okręgu brodzkim z prawem wypowiedzenia w pierwszym lub drugim roku.

Okręg dzierżawny	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz		Wadyum ma być złożone w kwocie		Dzień, miesiąc i rok, w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
			złr.	ct.	złr.	ct.		
Brody	I i III.	mięsa	20231	17	2024	—	19. Października 1874	w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Brodach
		wina	850	--	85	—		
		wyszynku wódki i gorących napojów	29000	—	2900	—	20. Października 1874	
Radziechów	III.	mięsa	844	88	85	—	21. Października 1874	dtto.
Załośce	III.	mięsa	2396	34	240	—	22. Października 1874	dtto.
Gołogóry	III.	mięsa	1157	—	115	—	21. Października 1874	dtto.
Pomorzany	III.	mięsa	872	50	88	—	21. Października 1874	dtto.

Brody 21. Września 1874.

Z. 7615. **Auszugsweise Kundmachung.** (3410 1—3)

Das k. k. Reichs-Kriegsministerium beabsichtigt, den Bedarf der zur Bekleidung und Rüstung des Soldaten gehörenden der allgemeinen Concurrenz vorbehaltenen Gegenstände und sonstiger Erfordernisse für das Jahr 1875 im Wege der Privat-Industrie (Consortien) zu beschaffen.

Es wird zur Betheiligung an diesem Unternehmen mit dem Beifügen hiemit öffentlich aufgefordert, daß die vollinhaltliche Kundmachung sammt Verzeichniß jener Artikel, deren kontraktmäßige Lieferung offerirt werden kann, in der Lemberger Zeitung (Gazeta lwowska) und der Czernowitzer Zeitung publizirt wurde, und daß der Vertrags Entwurf bei der Militär Intendanz in Lemberg, ferner bei den Handels- und Gewerbekammern, endlich bei den Montur Verwaltungs-Anstalten zur Einsicht aufliegt.

Die schriftlichen Offerte haben sammt den abgesondert beizubringenden Beweisdokumenten über das Vadium unmittelbar und längstens bis 30. November 1874 zwölf Uhr Mittags bei dem k. k. Reichs-Kriegsministerium im Einreichungs-Protokolle einzutreffen.

K. k. Militär Intendanz in Lemberg.

(3441 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 22069. Należytość jezdną ustanowiono na 4ty kwartał 1874 według dawniejszych obwodów za jednego konia i 2 mile jak następuje:

	dla ekstra poczt		dla zwykłych poczt	
1) w brzeżańskim, czortkowskim, kołomyjskim, samborskim, stanisławowskim, stryjskim, złoczowskim i żółkiewskim	1	62	1	35
2) w krakowskim i sandeckim	1	81	1	51
3) w lwowskim, przemyskim, rzeszowskim, sanockim i tarnowskim	1	72	1	44
4) w tarnopolskim	1	52	1	27
5) w wadowickim	1	96	1	64

Poczestne pocztyliona wynosi 50 cent. od konia i dwóch mil przy ekstra pocztach, należytość zaś za powóz kryty połowę a za otwarty czwartą część należytości jezdnej.

Należytość za smarowanie zostaje niezmienioną.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

Lwów dnia 1. Października 1874.

Kundmachung.

Z. 22.069. Die Rittgebühr für das 4te Quartal 1874 wurde für ein Pferd und zwei Meilen nach den früher bestandenen Kreisen nachfolgends festgesetzt:

	für Extraposten		für gewöhnliche Posten	
1) im Brzeżaner, Czortkower, Kolomea'er, Samborer, Stanislauer Stryjer, Złoczower und Żołkiewer	1	62	1	35
2) im Krakauer und Sandecer	1	81	1	51
3) im Lemberger, Przemysler, Rzeszower, Sanoker und Tarnower	1	72	1	44
4) im Tarnopoler	1	52	1	27
5) im Wadowicer	1	96	1	64

Das Postillionstrinkgeld beträgt 50 kr. von einem Pferde und zwei Meilen bei Extraposten aber die Gebühr für einen gedeckten Wagen die Hälfte und für einen offenen den vierten Theil der Rittgebühr.

Die Schmiergebühr bleibt unverändert.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Post-Direction

Lemberg, am 1. Oktober 1874.

Nr. 841. | Nr. 3433

Subarrendirungs-Kundmachung.

Die Subarrendirungs-Behandlung wird abgehalten: am	in der Station und im Amte	für den Subarrendirungs-Bezirk	für die Subarrendirungs-Station	für die	Auf die Zeit von	Auf die Zeit bis	täglich: Brot à 50 Loth (Portionen)	täglich: Hafer à 1/8 Metzen (Portionen)	täglich: Heu à 6 Pfund (Portionen)	täglich: Heu à 8 Pfund (Portionen)	täglich: Stroh, Streu à 3 Pfund (Portionen)	drittel-jähr.: Stroh, Betten- à 12 Pfund (Bd.)	6mal im Monate für Durchmärsche: Brot à 50 Loth (Portionen)	6mal im Monate für Durchmärsche: Hafer à 1/8 Metzen (Portionen)	6mal im Monate für Durchmärsche: Heu à 10 Pfund (Portionen)	Vadium für Brot	Vadium für Hafer	Vadium für Heu	Vadium für Stroh: Streu	Vadium für Stroh: Betten-	Vadium für die ganze Subarrendirungs-Station	Anmerkung
15. Oktober 1874	in Czernowitz bei dem k. k. Militär-Verpflegs-Magazin	Czernowitz	Tarnopol-Zagrobella	Garnisnn	1. Jänner 1875	Hinsichtlich des Heues bis Ende September 1875, Hinsichtlich der übrigen Artikeln bis Ende Dezember 1875	960	407	—	—	330	1604	200	200	—	1450	1492	—	120	30	3092	
				Landwehr			27	2	—	—	2	60	—	—	—							
			Czortkow	Garnison			160	190	—	—	152	267	200	200	—	233	693	—	56	4	986	
			Strussow	Garnison			160	190	—	—	152	267	200	200	—	233	693	—	56	4	986	
			Trembowla	Garnison			160	190	—	—	152	267	200	200		233	693	—	56	4	986	
			Sniatyn	Garnison			164	194	146	9	155	275	200	200	200	235	708	190	57	5	1195	
20. Okt. 1874			Czernowitz	Garnison			1120	25	4	19	23	2000	200	200	200	1660	98	38	10	37	1843	
				Landwehr			27	2	—	2	2	60	—	—	—							
			Kolomea	Garnison			620	9	—	—	9	974	200	200	200	850	80	—	8	18	956	
				Landwehr			27	2	—	—	2	60	—	—	—							
			Kotzman	Landwehr			27	—	—	—	—	—	—	—	—	40	—	—	—	—	40	
22. Okt. 1874			Stanislau	Garnison			1070	22	4	16	20	1750	200	200	200	1600	90	35	10	35	1770	
				Landwehr			27	2	—	2	2	60	—	—	—							
			Tysmienitz	Garnison			160	190	—	—	152	267	200	200	—	233	693	—	56	4	986	
			Suczawa	Landwehr			27	—	—	—	—	—	—	—	—	40	—	—	—	—	40	
				Durchmärsche			—	—	—	—	—	—	200	—	—	55	—	—	—	—	55	

Bedingnisse:

1. Die Contrahenten sind auch verpflichtet, außer der obbezifferten Erfordernisse auch den Mehrbedarf für die während der periodischen Waffenübungen einrückenden Reservisten, Urlauber und Rekruten, dann Landwehrmänner, — ferner jeglichen Mehrbedarf, welcher aus Anlaß der jährlichen Truppen-Concentrirungen sich ergibt, um die Kontraktspreise abzugeben.

2 Die vorausgewiesenen Erfordernisse und der im Punkte 1. erwähnte Mehrbedarf sind nicht bloß für die obgenannten Abgabs Stationen, sondern auch für die zu denselben gehörigen Concurrenz-Orte abzugeben, und wird ausdrücklich bemerkt, daß dort, wo kein Cantonirungs-Fuhrlohn für die Ueberführung der Verpflegs-Artikel in die Concurrenz-Orte besteht, sondern schon im Subarrendirungs-Preise enthalten ist, der Wechsel der Concurrenz-Stationen in dem Falle keinen Anspruch auf irgend eine Entschädigung gibt, wenn die neue Concurrenz-Station vom Hauptorte nicht weiter entlegen ist, als die bei der ursprünglichen Sicherstellung genannte respective bestandene entfernteste Concurrenz Station. Ist aber die neue Concurrenz-Station vom Hauptorte entfernter, als die weiteste bei der ursprünglichen Sicherstellung, so wird dem Ersteher für die weitere Entfernung die entsprechende Frachtlohns-Vergütung nach den Lokalpreisen des Hauptortes gewährt, wenn es die Militär-Verwaltung bei eventuell höheren Forderungen des Unternehmers nicht vorziehen sollte, für diese Station den Bedarf neu zu behandeln

Wird aber der Dislokations-Hauptort derart verändert, daß derselbe dennoch innerhalb des früheren Concurrenz-Rayons zu liegen kommt, so übernimmt der Ersteher ohne jede weitere Entschädigung die Verpflichtung zur Abgabe der Verpflegs-Artikel in der neu ausgemittelten Dislokation einschließig der Concurrenz-Orte.

Es wird festgesetzt, daß im Concurrenz-Rayon alle jene Ortschaften mit inbegriffen sind, welche von der Hauptstation nicht über zwei Meilen entfernt sind.

3. Die mit einem 50 kr. Stempel zu versehenden schriftlichen Offerte haben an dem zur Behandlung für die betreffende Station angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der Behandlungs-Commission einzulangen. Die Offerte sind genau nach dem untenbeigefügten Formulare zu verfassen.

Nachträgliche oder von den bestehenden Bedingnissen wesentlich abweichende, ferner alle in telegraphischer Form einlangenden Offerte werden nicht berücksichtiget.

4. Anbote auf eine längere als die ausgeschriebene Zeit werden unbedingt zurückgewiesen.

5. Complesiv-Anbote, welche das der Militär-Administration gewarte Recht, die Anbote für den einen oder den anderen Artikel entweder auf die ganze behandelte Periode, oder auf eine kürzere Dauer mit Rückweisung der übrigen Artikel nach freier Wahl anzunehmen und zu genehmigen, aufheben, werden nur unter besonders günstigen und gerechtfertigten Verhältnissen angenommen.

6. Die Offerenten bleiben für ihre Anträge vom Momente der Abgabe derselben bis zu deren Rückweisung oder im Genehmigungsfalle bis zu deren vollständigen Erfüllung in Verbindlichkeit.

7. Das Brod ist in Ein Portionen Laiben zu erzeugen, und es muß der Laib Brot im Teige ausgewogen $57\frac{3}{4}$ Loth, vollkommen gut ausgebacken aber 50 Loth wiegen.

Wo sich der Unternehmer zur Abgabe des Ein Portionen Brotes nicht herbeilassen sollte, ist das Militär-Brod in Laiben zu Zwei Portionen zu erzeugen und hat der Laib Brot im Teige ausgewogen 3 Pfund 23 Loth, vollkommen gut ausgebacken aber 3 Pfund 7 Loth zu wiegen.

Es ist sonach im Offerte ausdrücklich anzugeben, ob der Preis Brot per Portion á 50 Loth d. i. in Laiben zu Einer oder á $51\frac{1}{2}$ Loth d. i. zwei Portionen Laiben gestellt wird.

Für das Heu sind die Preise per Portion à 10 Pfund anzubieten und hat die Abgabe in Portionen zu 6—8 oder 10 Pfund je nach dem Erfordernisse zu geschehen.

8. Zu jedem schriftlichen Offert muß ein 5% Vadium im Baren oder in Staats-Papieren nach dem Curswerthe beigebracht werden, welches vom Ersteher auf die 10% Caution zu ergänzen ist. Außerdem haftet der Offerent mit seinem beweglichen und unbeweglichen Vermögen für die Zuhaltung seiner Verpflichtung.

Hiebei wird bemerkt, daß nur jene Offerte berücksichtiget werden, welche mit dem vollen Vadium-Betrage instruirt sind.

9. Das Militär-Aerar sichert sich das Genehmigungsrecht auch auf eine kürzere als die offerirte Zeit.

10. Denjenigen Unternehmern, welche es wünschen, werden zur Broterzeugung die nöthigen Verpflegshandwerker gegen Entrichtung ihrer chargenmäßigen Gebühren auf die Kontraktsdauer bleibend kommandirt, jedoch nur unter dem Vorbehalte, daß die Dienstes- und Standes-Verhältnisse diese Kommandirung gestatten.

11. Gemeinden und Urproduzenten sind bezüglich ihrer Anträge eigener Produktion gegen Erklärung der im Punkte 8 enthaltenen Haftung und Beibringung eines ortsobrigkeitlichen Solidität-Zeugnisse vom Vadium und Cautions-Erlage befreit, und haben bei gleichen Anboten den Vorzug.

12. Den Unternehmern werden nachstehende Contrakts-Erleichterungen zugestanden, und zwar:

a. Der Reservevorrath ist nur mit dem 20. Theile des Erfordernisses und nur für einem innerhalb der eigentlichen Contraktsdauer eintretenden, längstens bis zum vorgeschriebenen Kündigungstermine bekannt werdenden und angesprochenen Bedarf abzugeben, und ist der bisher übliche Gebrauch, daß Reservevorräthe erst nach Beendigung der Kontraktszeit abgegeben werden mußten, aufgehoben.

b Die Bestimmung, daß die fassungsweisen Naturalquittungen am Ende des Monates gegen eine Hauptquittung einzutauschen seien, wird gleichfalls aufgehoben, nur müssen diese fassungsweisen Naturalquittungen ebenso vollkommen vorschriftsmäßig und legal ausgefertigt sein, wie es bisher die Hauptquittung sein mußte.

c. Es ist gestattet, die definitive Abrechnung über den Subarrendirungsverdienst, sowie die Auszahlung desselben auch halbmonatlich zu pflegen, wenn der Subarrendator es wünscht.

d. Ueber Ansuchen des betreffenden Subarrendators kann sowohl die eingelegte Caution gegen eine neue, allen vorgeschriebenen Bedingungen vollkommen entsprechende umgetauscht, als auch die auf ein anstandslos zurückgelegtes Contraktsquartal entfallende Cautionsquote dem Cautionserleger rückgestellt werden.

13. Der Ersteher für Brot in den Stationen Stanislau, Tarnopol u. Czernowitz ist verpflichtet, die im genannten Orte vorhandenen ärarischen Bäckerei-Lokalitäten und Requisiten auf die diesfällige Nachtdauer in Benützung zu übernehmen, die dießfällige Uebernahms-Erklärung, sowie auch die Höhe des monatlichen Miethzinses hiefür, und überdies die in Miethe genommenen Lokalitäten auf seine Kosten zu assekuriren.

14. Den Offerenten wird bekannt gegeben, daß wenn bei vorkommenden Qualitäts-Anständen dem Subarrendator der Ausspruch des Kommendanten nicht genügen sollte, es dem Ersteren frei steht, binnen lägstens sechs Stunden unter nicht Anrechnung der Zeit von 6 Uhr Abends bis 8 Uhr Morgens, nachdem ihm die Beanständigung bekannt gegeben wurde, auf Kosten des Sachfälligen eine unparteische Kommission zu verlangen.

Die Kommission entscheidet als Schiedsgericht.

Der Subarrendator ist verpflichtet, die Entscheidung der unparteischen Kommission, eventuell im Berufungs-Falle der Militär-Landes-Behörde als einen entgiltigen Schiedsspruch anzuerkennen und verzichtet demnach darauf, dagegen eine Entscheidung einer höheren Behörde im administrativen Wege anzurufen, oder den Ausspruch der Kommission oder die Entscheidung der Landes-Militär-Oberbehörde im gerichtlichen Wege anzufechten, oder mit Ignorirung des Ausspruches beziehungsweise der Entscheidung — die Entscheidung der Gerichte anzurufen.

15. Alle übrigen Bedingnisse können in der Amtskanzlei des k. k. Haupt-Verpflegs-Magazins in Czernowitz täglich während der vorgeschriebenen Kanzleistunden zur näheren Information des Offerenten eingesehen werden.

16. Sollten die Kavallerie-Abtheilungen in einigen Stationen die Fourage-Artikel selbst beischaffen zu wollen sich erklären, so wird dieses, so wie die allfälligen Aenderungen bei dem obigen approximativen Erforderniß vor Beginn der Behandlung bekannt gegeben werden.

K. k. Militär-Haupt-Verflegs-Magazin.

Czernowitz, den 26. September 1874.

Offert-Formulare.

50 kr. Stempel.

Ich Gefertigter, wohnhaft in erkläre hiemit in Folge der verlautbarten Kundmachung ddto Czernowtz am ten 1874, für die Station nachstehende Verpflegs-Artikel, für die ausgeschriebene Zeit und zwar:

Brod	die	Portion	50	Loth	zu	Kr. sage!
Hafer	„	„	1/8	Metzen	zu	Kr. sage!
Heu	„	„	10	Pfund	zu	Kr. sage!
Streustroh	„	„	3		zu	Kr. sage!
Bettenstroh	den	Bund	12	„	zu	Kr. sage!

im Subarrendirungswege abzugeben, desgleichen auch den Bedarf an diesen Artikeln für Durchmärsche, für die Landwehr, für die zur Waffenübung einberufenen Rekruten und Reservisten, und für die Concentrirung im Sinne der verlautbarten Subarrendirungsbedingungen beizustellen. Für dieses Offert hafte ich mit Vadium von

Ferner verpflichte ich mich, im Falle als ich Ersteher bleiben sollte, nach hievon erhaltener ämtlicher Verständigung das Vadium unverzüglich auf die 10 perzentige Caution zu ergänzen und wenn ich dieses unterließe, mich dem richterlichen Verfahren und zwar so zu unterwerfen, als wenn ich die Caution erlegt und das Geschäft übernommen hätte, so daß ich zur Ergänzung der Caution auf gerichtlichem Wege verhalten werden kann, wie ich mich auch außerdem den in der Kundmachung verlautbarten Bedingungen und den allgemeinen Subarrendirungsbedingnissen vollkommen unterziehe.

am ten 187

(3412 1—3) **Edikt.**

Z. 24456. Vom k. k. Landesgerichte in Krakau wird mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gegeben, es habe wieder die Firma: Bank und Wechslergeschäft Franz Eckert in Brünn und Hr. Dawid Gross gewesenen Inhaber eines Agenturgeschäftes in Krakau vom Hr. Jakób Pflaumhoft eine Klage de præs. 19. August 1874 Z. 24456 wegen Herausgabe eines Looses des 1860 Staatslotterieanlehens oder Zahlung des Wertes eingebracht worüber der Termin zur Erstattung der Einrede auf 60 Tage anberaumt worden ist.

Da der Aufenthaltsort des Zweitbedangten unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht demselben den Hr. Adwokaten Dr. Hajdukiewicz zum Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt wird. Durch dieses Edikt wird demnach Belangter erinnert, entweder selbst zu erscheinen und sich einen Sachwalter zu wählen und diesen dem Gerichte anzuzeigen oder dem bestellten Rechtsvertreter die erforderlichen Behelfe mitzutheilen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen Rechtsmittel zu ergreifen widrigens er sich die aus der Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Krakau am 18. September 1874.

(3414 1—3) **Edykt.**

L. 18372. C. k. Sąd deleg. miejski w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 72 zł. jako pierwszej raty 1. Sierpnia 1873 płatnej 9% zwłoki od 1. Sierpnia do 31. Sierpnia 1873 w s 54 kr. — kapitału pozostałego do spłacenia w s. 1181 zł. 15 ct. w. a. kwoty 1 zł. 25 ct za niedobór opłat notaryalnych, wreszcie kosztów tego podania w s. 11 zł 11 ct. w. a. Galicyjskiemu Zakładowi Kredytowemu Ziemskiemu należnych, przedsięwziętą zostanie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod L 41 w Węgrzcach położonej Jana Wolnickiego własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisania do L. 12227/73 wyszczególnionemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach a to: dnia 29. Października, 26. Listopada i 17 Grudnia 1874 o godzinie 10tej w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania realności włościańskiej pod L 41 w Węgrzcach w powiecie Krakowskim położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie austr. wal złr. 2400. W pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za w. a. złr. 1320 sprzedaną zostanie.

Każdy przystępujący do licytacyi winien przed rozpoczęciem tejże złożyć jako zadatek (wadyum) na zabezpieczenie ścisłego wypełnienia wszystkich warunków licytacyi dziesiątą część ceny wywołania, mianowicie okrągłą kwotę a. w złr. 240, bądź w gotówce lub książeczkach kas wkładkowych Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego lub Tarnowskiej filii tegoż Zakładu, bądź w listach zastawnych lub 7% listach dłużnych tegoż Zakładu lub w innych takich papierach wartościowych z kuponami i z talonami, które według obowiązujących ustaw używane być mogą do lokacyi funduszów sierot, według kursu uwidocznionego w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia licytacyę poprzedzającego jednak nie wyżej imiennej wartości. Nabywca nie składający zadatku w gotówce lub w książeczkach wspomnionych kas wkładkowych, najpóźniej w przeciągu 8 dni winien jest zamienić papiery wartościowe na gotówkę; zadatek złożony w gotówce lub w książeczkach wspomnionych kas wkładkowych nabywcy w cenę kupna wliczony, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócony zostanie.

Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zadatek, stosownie do poprzedzającego warunku, zaraz po ukończonej licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, drugą zaś połowę do depozytu sądowego najpóźniej w 3 dni po prawomocnem sądowem zatwierdzeniu aktu licytacyjnego. Resztę warunków można w registraturze sądowej lub na terminie przejrzeć.

Kraków dnia 7. Września 1874

(3415 1—3) **Edykt.**

L. 5530. Dnia 30. Października, 27 Listopada i 22. Grudnia 1874 każdym razem o 10. godzinie przedpołudniem odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacya realności włościańskiej Onufrego Kasiana własnej pod l. k. 23 w Mikulińcach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w celu zaspokojenia pretensyi Dawida Rosenheka pto. 90 zł. w. a. z pn. a to w pierwszych dwóch terminach, jedynie powyżej, a w trzecim terminie i poniżej ceny szacunkowej 155 zł. w. a. Wadyum wynosi 15 zł. w. a

Resztę warunków licytacyjnych jako też protokół egzekucyjnego opisania może każdy chęć kupna mający przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Śniatyn 12. Września 1874.

(3424 1—3) **Edykt.**

L. 26180. C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Markusa Feinknopfa, że przeciw niemu p. Isaak Kleinberger wniósł podanie de præs. 3. Września 1874 L. 26130 o dozwolenie publicznej sprzedaży połowy sumy 2303 zł. w. a. na realności Nr. 261 Dz. VIII. n. 28 on. intabulowanej, w załatwieniu którego dozwolono żądanej licytacyi a wykonanie takowej c. k. notaryuszowi p. Brzeskiemu poleconem zostało.

Gdy obecnie miejsce pobytu egzekuta p Markusa Feinknopfa wiadomem nie jest przeto c. k. Sąd w celu zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo tegoż tutejszego adw. p. Dr. Wilkosza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym licytacya według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzoną będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem egzekutowi, aby albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c k Sądowi doniósł, w ogóle zaś. aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z c. k. Sądu krajowego
Kraków 18. Września 1874.

(3427 1—3) **Edykt.**

L 3400. C. k Sąd krajowy w Złoczowie zawiadamia niniejszym edyktem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Petronelę z Białeckich Matkowskę i Leibe Hornsteina a w razie jego śmierci i tegoż nieznanych spadkobierców, że przeciw nim, tudzież przeciw c. k prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu Państwa p. Olimpia Kruszelnicka pod dniem 2. Kwietnia 1874 do l. 3400 o uznanie, że prawo żądania zapłaty 1/6 części sumy 500 dukatów z. pa. na rzecz Leona Kłodnickiego na dobrach Manajowie hypotekowanej przez zadawnienie zgasło, że zatem 1/6 część sumy 2654 zł. 33 ct. m. k. na zaspokojenie tej sumy 500 dukatów w depozycie sądowym złożona, jest własnością powódki, tudzież wykreślenie z ksiąg depozytowych ciężarów sumy 500 dukatów, a mianowicie 25.000 złp. pierwotnie na rzecz Tekli ze Siemiginowskich Kłodnickiej prenotowanej, z pozycyami odnośnemi tudzież obciążeniami na rzecz Leiby Hornsteina i Skarbu Państwa zachodzącymi z 1/6 części sumy 2654 zł. 33 ct. m. k. i narosłych procentów na rzecz Leona Kłodnickiego p d J. A. 87/60 na zaspokojenie sumy 500 dukatów w depozycie sądowym złożonej pozew wniesła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego termin do wniesienia obrony na dzień 9. Listopada 1874 o godzinie 10. przedpołudniem wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Petroneli z Białeckich Matkowskiej i Leiby Hornsteina jest niewiadomy, a w razie śmierci ich spadkobiercy także są nieznani, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępywania pozwanych, a względnie tychże spadkobierców tutejszego adw. Dr. pana Warteresiewicza z substytucyą przez adw. Dr. p. Mijakowskiego za kuratora nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyżwyznaczonym czasie albo sami się zgłosili albo też potrzebny dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem Sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać musieli.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego
Złoczów dnia 1. Lipca 1874.

(3367 2—3) **Edykt.**

50075. C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż p. Kazimierz Łuniewski dnia 28 Sierpnia 1874 do liczby 50075 przeciw nieznajomym z życia i miejsca pobytu Grzegorzowi i Elżbiecie z Barczykiewiczów Piekosińskim i tychże z życia i pobytu niewiadomym spadkobiercom, wniósł prośbę o wykreślenie z stanu biernego dóbr Glinnik mariampolski i pół Stróżowki Dom. 109 pag. 16 n. 45 on. et Dom. 109 pag. 23 n. 36 on. uskutecznionej prenotacyi jako nieusprawiedliwionej

Powyższa prośba doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomych pozwanych do rąk równocześnie w osobie adwokata Dr Dobrzańskiego z zastępstwem adwokta Dr. Hryszkiewicza ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem wyżej wymienionych pozwanych, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 5. Września 1874.

(3361 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 21087. Z końcem Września 1874 r, znoszą się następujące letnie jazdy pocztowe:

1. codzienna jazda szybkowozowa między Krakowem i Szczawnicą.
2. codzienna dwurazowa jazda szybkowozowa między Bochnią i Krynicą.
3. codzienna jazda pospieszna między Lubieniem i Lwowem.
4. codzienna poczta kabryoletowa i jedzno posłańcza między Żegiestowem i Krynicą.
5. codzienna jazda posłańcza między Śnietnicą i Krynicą.
6. codzienna dwurazowa jazda posłańcza między Truskawcem i Drohobyczem.
7. codzienna jazda posłańcza między Bartatowem i Lubieniem, jako też między Rabką i Skomielną.

Natomiast będą zaś począwszy od 1. Października 1874 ponownie obiegać następujące jazdy pocztowe:

1. codzienna poczta szybkowozowa i osobowa między Bochnią i Nowym Sączem.
2. codzienna jazda posłańcza między Nowym Sączem i Leluchowem dalej między Śnietnicą i Grybowem;
3. codzienna poczta osobowa między Krakowem i Nowymtargiem.
4. codzienna jazda posłańcza między Maniowem i Nowymtargiem, dalej między Krościenkiem i Maniowem i między Iwoniczem i Miejscem.
5. codzienna jazda kabryoletowa między Lubieniem i Lwowem.
6. codzienna poczta pieszo posłańcza między Rabką i Skomielną.

Dotychczasowy porządek jazdy zmienia się przy następujących pocztach zimowych:

I. Poczta osobowa między Krakowem i Nowymtargiem.

Z Krakowa dworca	1	g.	—	m.	po połud.
w Krakowie mieście	1	„	10	„	„
z Krakowa miasta	1	„	25	„	„
w Podgórzu	1	„	35	„	„
z Podgórza	1	„	45	„	„
w Mogilanach	3	„	15	„	„
z Mogilan	3	„	25	„	„
w Myślenicach	5	„	10	„	„
z Myślenic	5	„	20	„	„
w Lubieniu	7	„	45	„	wieczór
z Lubienia	8	„	15	„	„
w Skomielnej	10	„	5	„	„
ze Skomielnej	10	„	15	„	„
w Nowymtargu	I	„	30	„	rano

Kolacya na stacyi w Lubieniu.

Z Nowegotargu	9	g.	—	m.	wieczór
w Skomielnej	12	„	15	„	w nocy
ze Skomielnej	12	„	25	„	„
w Lubieniu	II	„	15	„	rano
z Lubienia	II	„	25	„	„
w Myślenicach	IV	„	50	„	„
z Myślenic	V	„	—	„	„
w Mogilanach	VI	„	45	„	„
z Mogilan	VI	„	55	„	„
w Podgórzu	VIII	„	25	„	„
z Podgórza	VIII	„	35	„	„
w Krakowie m.	VIII	„	45	„	„
z Krakowa m.	IX	„	—	„	„
w Krakowie dw.	IX	„	10	„	„

II. Poczta osobowa między Bochnią i Nowym Sączem.

Z Bochni	VII	g.	50	m.	rano
w Wiśniczu	VIII	„	40	„	„
z Wiśnicza	VIII	„	45	„	„
w Muchówce	IX	„	25	„	przed połud.
z Muchówki	IX	„	30	„	„
w Rzegocinie	X	„	30	„	„
z Rzegociny	X	„	35	„	„
w Limanowej	XII	„	25	„	w południe
z Limanowej	XII	„	30	„	„
w Nowym Sączu	3	„	15	„	po południu

Odchodzi z Bochni po przybyciu pociągu pospiesznego.

Z Nowego Sącza	III	g.	—	m.	rano
w Limanowej	V	„	45	„	„
z Limanowej	V	„	50	„	„
w Rzegocinie	VII	„	40	„	„
z Rzegociny	VII	„	45	„	„
w Muchówce	VIII	„	45	„	przed poł.
z Muchówki	VIII	„	50	„	„
w Wiśniczu	IX	„	30	„	„
z Wiśnicza	IX	„	35	„	„
w Bochni	X	„	25	„	„

Przyłącza się w Bochni do pociągów Nr. 3 i 4.

Reszta tutaj wymienionych pocztowych jazd zimowych będzie obiegać w porządku obecnie istniejącym.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości z tą uwagą, że druga poczta szybkowozowa między Krakowem i Szczawnicą już z dniem 16. b. m. a poczta osobowa między Iwoniczem i Miejscem jakoteż między Nowym Sączem i Szczawnicą z d. 20. b. m. zastanowione zostały.

Lwów dnia 17. Września 1874.

Kundmachung.

Z. 21087. Einstellung der Sommerfahrten und Wiedereinführung der Winterkurse.

Mit Ende September 1874 werden nachstehende Sommerfahrten eingestellt:

1) die tägliche Mallepost Krakau-Szczawnica;
2) die täglich zweimalige Mellepost Bochnia-Krynica;
3) die tägliche Eilfahrt Lubień-Lemberg.
4) die tägliche Cariol- und Botenfahrpost Żegiestow-Krynica;
5) die tägliche Botenfahrt Snietnica-Krynica;
6) die täglich zweimalige Botenfahrt Truskawiec-Drohobycz;
7) die tägliche Botenfahrt Bartatow-Lubień und Rabka-Skomielna.

Dagegen haben nachstehende Fahrten vom 1. Oktober 1874 ab wieder zu verkehren:

1) die tägliche Mallepost und Personenpost zwischen Bochnia und Neusandec;
2) die tägliche Botenfahrt zwischen Neusandec und Leluchow, dann zwischen Snietnica und Grybow;
3) die tägliche Personenpost zwischen Krakau und Neumarkt;
4) die tägliche Botenfahrt zwischen Maniow und Neumarkt, dann zwischen Krościenko und Maniow und zwischen Iwonicz und Miejsce.
5) die tägliche Cariolpost zwischen Lubień und Lemberg;
6) die tägliche Fußbotenpost Rabka-Skomielna.

Die bisherige Koursordnung wird bei nachstehenden Winterfahrten abgeändert:

I. Personenpost Krakau-Neumarkt.

Von Krakau Bahnhof	um	1	U.	—	M.	NM
in Krakau Stadt	„	1	„	10	„	„
von Krakau Stadt	„	1	„	25	„	„
in Podgórze	„	1	„	35	„	„
von Podgórze	„	1	„	45	„	„
in Mogilany	„	3	„	15	„	„
von Mogilany	„	3	„	25	„	„
in Myślenice	„	5	„	10	„	„
von Myślenice	„	5	„	20	„	„
in Lubień	„	7	„	45	„	Abds.
von Lubień	„	8	„	15	„	„
in Skomielna	„	10	„	5	„	„
von Skomielna	„	10	„	15	„	„
in Neumarkt	„	I	„	30	„	Früh

Nachtmalstation in Lubień.

Von Neumarkt	um	9	U	—	M.	Abds.
in Skomielna	„	12	„	15	„	Nachts
von Skomielna	„	12	„	25	„	„
in Lubień	„	II	„	15	„	Früh
von Lubień	„	II	„	25	„	„
in Myślenice	„	IV	„	50	„	„
von Myślenice	„	V	„	—	„	„
in Mogilany	„	VI	„	45	„	„
von Mogilany	„	VI	„	55	„	„
in Podgórze	„	VIII	„	25	„	„
von Podgórze	„	VIII	„	35	„	„
in Krakau Stadt	„	VIII	„	45	„	„
von Krakau Stadt	„	IX	„	–	„	„
in Krakau Bahnhof	„	IX	„	10	„	„

II. Personenpost Bochnia-Neusandec.

Von Bochnia	um	VII	Uhr	50	M.	Früh
in Wiśnicz	„	VIII	„	40	„	„
von Wiśnicz	„	VIII	„	45	„	„
in Muchówka	„	IX	„	25	„	VMtg.
von Muchówka	„	IX	„	30	„	„
in Rzegocin	„	X	„	30	„	„
von Rzegocin	„	X	„	35	„	„
in Limanów	„	XII	„	25	„	Mtgs.
von Limanów	„	XII	„	30	„	„
in Neusandec	„	3	„	15	„	NMtg.

Geht ab von Bochnia nach der Ankunft des Eilzuges.

Von Neusandec	um	III	Uhr	—	M.	Früh
in Limanów	„	V	„	45	„	„
von Limanów	„	V	„	50	„	„
in Rzegocin	„	VII	„	40	„	„
von Rzegocin	„	VII	„	45	„	„
in Muchówka	„	VIII	„	45	„	VMtg.
von Muchówka	„	VIII	„	50	„	„
in Wiśnicz	„	IX	„	30	„	„
von Wiśnicz	„	IX	„	35	„	„
in Bochnia	„	X	„	25	„	„

Influirt in Bochnia zu den Zügen Nr. 3 und 4.

Die übrigen Winterpostcourse haben nach der bestehenden Ordnung zu verkehren.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß mit dem Bemerken gebracht wird, daß die zweite Mallepost zwischen Krakau und Szczawnica am 16- und die Personenpost Iwonicz-Miejsce und Neusandec-Szczawnica am 20. d. Mts. eingestellt wurde.

Lemberg, am 17. September 1874.

(3381 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2108/R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych już zreorganizowanych.

I. w powiecie Tarnopolskim.

1 W Chodaczkowie małym, etatowa, z płacą 164 złr. 93 ct. 48 korcy zboża, 726 okłótów na opał, 10 złr. na pauszale, kolejną usługą i ogrodem.

2. w Czartoryi, filialna, z płacą 182 złr. 20 korcy zboża, 360 okłótów na opał, 10 złr. na pauszale kolejną usługą i ogrodem

3. w Horodyszczach, etatowa, z płacą 300 złr. 360 okłótów na opał, 18 złr. na stróża, 10 złr. na pauszale i ogrodem.

4. w Toustoługu, etatowa, z płacą 207 złr. 25 korcy zboża, 546 okłótów na opał, 10 złr. na pauszale, kolejną usługą i ogrodem.

5. w Romanówce, filialna, z płacą 135 złr. 28 korcy zboża, 480 okłótów na opał. kolejną usługą, 10 złr. na pauszale i ogrodem.

6. w Skomorochach, filialna, z płacą 187 złr. 17 korcy zboża, 10 złr. na pauszale, 480 okłótów na opał, kolejną usługą i ogrodem.

7. w Słupkach, filialna, z płacą 250 złr. 360 okłótów na opał, 10 złr. na pauszale 12 złr. na stróża i ogrodem.

8. w Łuszczynie, etatowa, z płacą 300 złr. 392 okłótów na opał, 10 złr. na pauszale, kolejną usługą i ogrodem.

9. w Zaściance, filialna, z płacą 169 złr 25 ct. 22 korcy zboża, 10 złr. na pauszale, 810 okłótów na opał, kolejną usługą i ogrodem.

II. W powiecie Zbaraskim

10. w Dobromirce, etatowa, z płacą 135 złr. 72 ct. 43 korcy zboża, 875 okłótów na opał, 10 złr, na pauszale, 7 złr. na stróża i ogrodem.

11. w Jacowcach, filialna, z płacą 163 złr. 21 korcy zboża, 480 okłótów na opał, 10 złr. na pauszale, 10 złr. na stróża i ogrodem.

12. w Korszyłówce, filialna, z płacą 168 złr. 88 ct. 21 korcy i 12 garncy zboża, 456 okłótów na opał, kolejną usługą, 10 złr. na pauszale i ogrodem.

III. W powiecie Skałackim

13. w Krasnem, etatowa, z płacą 171 złr. 84 ct. 38 korcy i 12 garncy zboża, 686 okłótów na opał, kolejną usługą 10 złr. na pauszale.

14. w Rasztowcach, etatowa, z płacą 206 złr. 80 ct. 274 korcy zboża, 540 okłótów na opał, 10 złr. na pauszale, 15 złr. na stróża i ogrodem

IV. W powiecie Trembowelskim

15. w Łoszniowie, etatowa, o dwóch nauczycielach, młodszego nauczyciela z płacą 210 złr. i wolnem mieszkaniem.

Prawo prezentowania nauczycieli przysłuża wszędzie Radzie szkolnej miejscowej.

Podania zaopatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do końca Października b. r. do Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu.

Z c. Rady szkolnej okręgowej
Tarnopol 13. Września 1874.

(3289 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8748. Podaje się do powszechnej wiadomości, że w skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 5. Września 1874. L. 11,135 p. Emę z Mochnackich Korytkową sądownie jako marnotrawczynię uznano, i kuratelę na jej osobę i majątek wprowadzono, i jej kuratora w osobie p. Tymoleona Mochnackiego ze Stanisławowa ustanowiono.

Z c. k. Sądu miejs. deleg. powiatowego
Stanisławów dnia 9. Września 1874.

(3398 2 3) **Edykt.**

L. 16702. Samborski c. k. Sąd obwodowy dla spraw wekslowych podaje do wiadomości, że na prośbę Mojżesza Laufera na dniu 16. Czerwca 1874 L. 10406 nakaz zapłaty pto 60 zł. w. a. przeciw Szymonowi Zawichowskiemu wydany został Gdy Szymon Zawichowski z życia i miejsca pobytu nie jest znany, wzywa się go niniejszem aby ustanowionemu dla jego zastępywania kuratorowi adw. Dr. Witz z zastępstwem adw. Dr. Kohna z których pierwszemu wydany nakaz zapłaty się doręcza, potrzebną informacyę i środki do obrony dostarczył, lub innego obrońcę sobie obrał i sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki szkodliwe z zaniedbaniem tych kroków wyniknąć mogące sam sobie przypisze. Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor dnia 15. Września 1874.

(3196 2—3) **Edykt.**

L. 4497. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie podaje do wiadomości, że na dniu 16. lutego 1874 l. 874 wniósł nieletni Izrael Plapinger przeciw Chunie Katz pozew o naruszenie posiadania różnych rzeczy, i o p moc sądową upraszał.

Gdy miejsce pobytu Chuny Katz sądowi jest niewiadome, przeto na koszt i niebezpieczeństwo jego ustanawia się wsprawie powyższej dla Chuny Katz kuratora w osobie p. Klemensa Strumieńskiego, c. k. notaryusza tutejszego, jemu doręczaby pozew się doręcza, i o tem Chunę Katza z tym dodatkiem się zawiadamia, by temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielił lub innego pełnomocnika zamianował, i tegoż sądowi oznajmił gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C k. Sąd powiatowy.
Radymno dnia 13 sierpnia 1874.

(3311 3—3) **Edykt.**

L. 12174. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wskutek prośby Itty Wahl z dnia 19. Sierpnia 1874 do l. 12174 wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli massy krydalnej Arona Wahla mianowicie: Wincentę Reitmayer, Izaka Hornstein, Judę Hornsteia, Mayera Allerhand, Abrahama Billeta, Joachima Jonasza Blumenfelda, Abrahama Meera, Eliasza Pinelesa i Mendla Herciga lub na wypadek ich śmierci nieznanych z nazwiska, życia i miejsca pobytu spadkobierców lub prawo nabywców tychże, aby na terminie dnia 29go Października 1874 o godzinie 10. rano w tym Sądzie stanęli i wykazali, że prenotacya sumy 20000 zł. w. a. w stanie biernym realności pod l k. 152 w Przemyślu położonej na rzecz byłych wierzycieli massy krydalnej Arona Wahla jak Dom. VI. pag 407 n. 31 on. uskuteczniona usprawiedliwioną została, lub w toku usprawiedliwienia się znajduje, inaczej bowiem wykreślenie tej prenotacyi dozwolonem zostanie.

Oraz zawiadamia się tychże że celem zastrzeżenia ich praw kurator ad actum w osobie adwokata krajowego Dr. Łużeckiego z zastępstwem adwokata krajowego Dr Baumfelda postanowionym został, któremu potrzebną informacyę do obrony udzielić, lub też innego obrońcę postanowić mają, inaczej bowiem wyniknąć mogące z zaniedbania szkodliwe skutki sami sobie przypisać będą musieli. Przemyśl 9go Września 1874.

(3299 3—3) **Edykt.**

L. 547. C. k. Sąd powiatowy w Busku podaje niniejszem do publiczej wiadomości, iż celem zaspokojenia wywalczonej przez Dyrekcyę c. k. uprz. Zakładu kredyt. włościańskiego Lwowskiego sumy 588 zł. wraz z odsetkami po 12% od 24. Czerwca 1874 tudzież dalszemi 3% odset. od powyższej kwoty w należytym czasie nieuiszczonej, kosztami sądowemi w ilości zł. 6 ct. w.a. i obecnemi kosztami egzekucyjnemi w ilości 4 zł. 61 ct. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 164 w Busku położonej, Wacławowi Peszek właściwie należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawnego opisu z dnia 26. Maja 1870 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach a to w dniu 30 Października 1874, w dniu 13 Listopada 1874 i w dniu 27. Listopada 1874, każdą razą o 10 godzinie rano.

1. Za cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej relności 1200 zł. w. a. za którą to cenę lub wyżej tejże ta realność na pierwszym i drugim terminie, zaś na trzecim także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
2. Chęć kupna mający winni przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej kwotę 120 zł. w. a. jako zakład w gotówce w obligacyach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłami, a to według kursu w ostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.
3. Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna wliczając w nią zakład 120 zł. złożyć natychmiast po ukończonej licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego, poczem mu dekret własności wydanym i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności wprowadzonym zostanie.
4. Od dnia wprowadzenia w posiadanie nabywca ma obowiązek płacenia podatków poniesienia innych ciężarów z posiadaniem nabytej realności połączonych nie mniej poniesienia należytości do przeniesienia własności.
5. Gdyby nabywca któremukolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, w takim razie rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
6. Akt oszacowania realności sprzedać się mającej w registraturze tutejszego sądu, zaś wykaz podatków w urzędzie podatkowym w Kamionce strumiłowej, w godzinach urzędowych przejrzane być mogą.

Busk dnia 28. Stycznia 1874.

(3291 3—3) **Edykt.**

L. 38585. C. k. Sąd krajowy we Lwowie czyni niniejszym edyktem wiadomo, że na zaspokojenie sum 750 zł. 750 zł. i 19894 zł. 50 ct. w. a. przez c. k. uprzywilejowany galicyjski akcyjny bank hipoteczny we Lwowie przeciw masie nieobjętej po Józefie Granowskim prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 17 Kwietnia 1874 do L. 19817 wywalczonych, egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Mosty małe miasteczko i wieś do masy nieobjętej po Józefie Granowskim należących dozwoloną została, która to sprzedaż w dwóch terminach a to dnia 27. Października 1874 i 24. Listopada 1874 każdą razą o godzinie 10tej przed południem w Sądzie tutejszym pod następującemi warunkami zostanie przeprowadzoną:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr tych przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 65,110 zł. w. a. poniżej której jednak takowe w powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą.
2. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komissyi licytacyjnej jako zakład 10% od ceny wywołania 65,110 zł. czyli sumę 6,511 zł. w. a. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipotecznego lub uprzyw. austr. Banku narodowego. Obligacye i listy zastawne czyli hipoteczne obliczone będą wedle kursu tychże w ostatnim przedlicytacyjnym numerze Gazety Lwowskiej ogłoszonego.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymanem w depozycie sądowym a o ile w gotowiznie było złożone, w cenę kupna wliczone.

Wadya innych licytujących będą im zwrócone po ukończeniu licytacyi.

3. Dalsze warunki licytacyi mogą w registraturze sądowej być przejrzane.

O zarządzeniu niniejszej sprzedaży zawiadamia Sąd tak osoby chęć kupna mające jakoteż strony obydwie, dalej wierzycieli na dobrach Mosty małe zahipotekowanych, niemniej wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 27. Maja 1874 hipotekę na dobrach tych uzyskali lub którymby uchwała sprzedaż niniejszą dozwalająca albo dalsze uchwały w niniejszej sprawie egzekucyjnej wydane z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły — a to przez kuratora dla nich w osobie adwokata p. Dr. Moszyńskiego z substytucyą adw. p. Dr. Pomianowskiego ustanowionego.

Z c k. Sądu krajowego.
Lwów dnia 31. Lipca 1874.

(3197 3—3) **Edykt.**

L. 6903. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem że celem zaspokojenia sumy 287 zł. 76 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego na dniu 19go Października, 18. Listopada i 22. Grudnia 1874 każdą razą o godzinie 10. zrana w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 135 w Skołoszowie położonej, do dłużnika Iwana Kluzy należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 1200 złr w. a. oszacowanej, pod warunkami w uchwale z 15. Lipca 1874 l. 6903 z r. 1873 wymienionemi, na który chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołu zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunków licytacyjnych, według których między innemi chęć kupna mający wadyum w kwocie 120 zł. przed licytacyą złożyć jest obowiązany się zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy
Radymno 15. Lipca 1874.

(3198 3—3) **Edykt.**

L 6977. C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 187 zł. 51 kr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 19 października, 18 listopada i 22 grudnia 1874 każdą razą o godzinie 10 z rana, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego publiczna sprzedaż realności pod l 5 w Skołoszowie położonej, do dłużnika Jędrzeja Kasiuraka należącej ciała tabularnego niestanowiącej, na 400 zł. w. a. oszacowanej, pod warunkami w uchwale z 15 lipca 1874 l. 6977 wyszczególnionemi, na którą chęć mających kupna z prawem przeglądu protokołu zastawniczego opisania i oszacowania tudzież warunków licytacyjnych według których między innemi chęć kupna mający wadyum w kwocie 40 zł. przed licytacyą złożyć jest obowiązany, się zaprasza.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno 15. Lipca 1874.

(3210 3—3) **Edykt.**

L 2684. W sprawie Lotti Sass przeciw Janowi Babiarczykowi o zapłacenie kwoty 505 zł. w. a. z pn. odbędzie się w c k. Sądzie powiatowym w Andrychowie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 75 w Głębowicach położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, dłużnika Jana Babiarczyka własnej, składającej się z domu murowanego, budynków gospodarskich i gruntu około 28 morgów obejmującego, w trzech terminach, mianowicie dnia 20. Października 17. Listopada i 17. Grudnia 1874 r., zawsze od godziny 10tej przed południem poczawszy.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 4061 zł. w. a., poniżej której realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Każdy licytant winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 407 zł. w. a. gotówką lub w obligacyach publicznych według ostatniego, wszakże nie wyżej nominalnej wartości, obliczonego kursu, do rąk komissyi licytacyjnej złożyć.

Nabywca winien będzie w dniach 14 po doręczeniu rezolucyi sądowej akt licytacyi zatwierdzającej złożyć do depozytu sądowego całkowitą cenę kupna, w którą złożone gotówką wadyum wliczone zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież akty opisania i oszacowania realności na sprzedaż wystawionej można przejrzeć w tutejszym sądzie.

O czem się chęć kupienia mających, jako też wszystkich tych, którzyby sobie do pomienionej realności jakiekolwiek bądź pretensye tutejszemu sądowi niewiadome rościli, celem przedsięwzięcia zawczasu odpowiednich kroków sądowych, niniejszym edyktem uwiadamia.

Andrychów dnia 26. Lipca 1874.

(3325 3—3) **Edikt.**

Nr. 8577. Vom k. k. Bezirks-Gerichte zu Kolomea wird bekannt gemacht, daß zur Einbringung des Betrages per 105 fl. ö. W. s. NG. die exekutive Feilbiethung der, dem Schuldner Mikołaj Bijowski gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden in Kolomea, Nadwornaer Vorstadt gelegenen Realität sub Nr. 726/833 und top. Z. 1839 bewilligt wird, und zur Vornahme derselben werden drei Termine, u. z. auf den 15. Oktober 1874, den 5. November 1874 und den 3. Dezember 1874 jedesmal um 10 Uhr VM. mit dem Beisatze bestimmt, daß die obbezeichnete Realität nach den beigebrachten Lizitationsbedingungen bei den ersten zwei Terminen nur über, oder um den Schätzungswerth per 371 fl. 20 kr. ö. W. hingegeben, beim dritten Termine auch unter dem Schätzungspreise wird veräußert werden.

Wozu die Kauflustigen eingeladen werden mit dem Beisatze, daß das Protokoll der pfandweisen Beschreibung und Schätzung, so wie die Lizitationsbedingungen in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden können.

K. k. Bezirks-Gericht.
Kolomea am 10. September 1874.

(3290 3—3) **Edykt.**

L. 1837. C. k. Sąd powiatowy w Tarnobrzegu ogłasza niniejszem, iż na skutek podania Majera Sufrina de præs. 29. Kwietnia 1873. L. 1837 zezwolono na podstawie ugody z dnia 28. Marca 1871 na prenotacyę obowiązku ś. p. Karola Lechowicza poręczenia zapłaty sumy 350 zł. z procentami po 2% miesięcznie od dnia 1. Listopada 1871 na rzecz Majera Sufrina w stanie biernym połowy realności z pod Nr. 55 w Tarnobrzegu położonej ut Dom. T. I pag. 107 n. 2 hær. śp. Karola Lechowicza własnej, tudzież w stanie biernym realności pod Nr. 157 w Tarnobrzegu ut Dom. T. I p. 312 n. ad IV hær. do śp. Karola Lechowicza należącej w rodzaju hypoteki łącznej, z których realność Nr. 55 główną a realność Nr. 157 podrzędną hypotekę ma stanowić.

Gdy masa ś. p. Karola Lechowicza jest jeszcze nieobjętą a spadkobiercy nie są wiadomi, przeto w celu doręczenia niniejszej uchwały ustanawia się dla tejże masy kuratorem ad actum p Antoniego Wyrwińskiego z Miechocina i o tem się niewiadomych spadkobierców zawiadamia.

Tarnobrzeg dnia 3. Maja 1874.

(3403 3—3) **Wezwanie.**

L. 499 C. k. Izba Notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek do ś. p. Aleksandra Siedleckiego byłego c. k. Notaryusza w Podgórzu z tytułu urzędowania jego pretensye, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej — do c. k. Izby Notaryalnej w Krakowie na pismie zgłosiły — gdyż po bezskutecznym upływie terminu tego uwolnienie kaucyi fidejusorycznej w kwocie 1050 zł. w. a. za ś. p. Aleksandrem Siedleckim na realności pod L. 74 dz. I. (daw. L. 101 Gm. I) w Krakowie wedle ks. gl. Gm. I. vol. nov. 8. pag. 126 n. 25. on. intabulowanej zarządzonem zostanie. C k. Izba Notaryalna

Kraków dnia 18. Września 1874.

(3429 3—3) **Edykt.**

L 8480. C k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sporze wekslowym Abrahama Tennenbauma przeciw Jędrzejowi Rejusowi pto. 30 zł. z. p. n. ustanawia dla nieobecnego i z życia i miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Jędrzeja Rejusa w celu zastępywania nieobecnego i na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. kraj. Dr. Alsa z substytucyą tut. adw. kraj Dr. Kl. Kostheima i zawiadamiając o tem nieobecnego Jędrzeja Rejusa, zaleca mu, aby albo sam się zgłosił, albo potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, albo wreszcie innego obrońcę sobie ustanowił i o tem tut sądowi doniosł, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisze.

Rzeszów dnia 21 Września 1874.

(3423 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

L. 17470 Tarnowska c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu podaje do wiadomości, iż pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych wymienionych w załączonym wykazie w drodze publicznej licytacyi na czas począwszy od 1go Stycznia 1875 wydzierżawiony zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu jako też u wszystkich komisarzy straży skarbowej.

Tarnów dnia 26. Września 1874. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Wykaz

okręgów dzierżawnych Tarnowskiego powiatu skarbowego, w których pobór podatku konsumcyjnego od mięsa począwszy od dnia 2go Stycznia 1875 jest do wydzierżawienia.

Liczba porządk.	Okręg dzierżawy	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna zł.	ct.	Poręczenie zł.	ct.	Dzień licytacyi	Termin do podania ofert pisemnych (do godziny 6tej wieczór)	Licytacya odbędzie się u	Pisemne oferty należy podać
1	Bochnia	Mięso	6245	—	625	—	22. Października 1874	21. Października 1874.	C. k. komisarza straży skarbowej w Bochni	C. k. komisarza straży skarbowej w Bochni
2	Dąbrowa	„	2776	45	278	—	20. „ „	19. „ „	C. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie	C. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie
3	Mielec	„	3850	—	385	—	16. „ „	15. „ „	C. k. komisarza straży skarbowej w Mielcu	C. k. komisarza straży skarbowej w Mielcu
4	Niepołomice	„	1230	50	123	—	19. „ „	18. „ „	C. k. komisarza straży skarbowej w Bochni	C. k. komisarza straży skarbowej w Bochni
5	Wiśnicz	„	2470	—	247	—	21. „ „	20. „ „	dtto.	dtto.
6	Wojnicz	„	1922	—	193	—	16. „ „	15. „ „	C. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie	C. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Tarnowie

Tarnów dnia 26. Września 1874.

(3417 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 2181/R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych już zreorganizowanych:

W powiecie tarnopolskim.

1. W Denesowie (etatowa) z płacą 176 a. w., 34 korcy zboża, 600 okłat. na opał, 12 zł. na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

2. W Dyczkowie (filialna) z płacą 177 zł. 50 ct., 18½ korca zboża, 480 okłótów na opał, 10 zł. na pauszale kolejną usługą i ogrodem.

3. W Hłuboczku wielkim (etatowa) z płacą 300 zł., 540 okłótów i 5 sągów drzewa na opał, 24 zł. na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

4. W Iwaczowie dolnym (filialna) z płacą 192 zł., 16 korcy zboża, 480 okłótów na opał, 12 zł. i 3 korcy zboża na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem

5. W Kurowcach (etatowa) z płacą 300 zł., 480 okłótów na opał kolejną usługą, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

5. W Łuczce (filialna) z płacą 165 zł. 50 ct., 25½ korca zboża, 780 okłótów na opał, 20 zł. na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

7. W Worebiówce (filialna) z płacą 250 zł., 360 okłótów na opał kolejną usługą, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

8. W Zarudziu (etatowa) z płacą 221 zł, 23 korcy zboża, 360 okłótów na opał, 16 zł. na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

W powiecie skałackim.

9. W Łuce małej (filialna) z płacą 141 zł. 40 ct., 38 korcy i 20 garnce zboża, 600 okłótów na opał, 7 zł. i 6 korcy zboża na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

10. W Zielonej (etatowa) z płacą 186 zł. 54 ct, 34 korcy zboża, 480 okłótów na opał, kolejną usługą, 10 zł. na pauszale i ogrodem w powiecie zbarazkim.

11. W Dobrowodach (z płacą 174 zł., 35 korcy zboża, 560 okłótów na opał, 12 zł. na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

12. W Kujdańcach (etatowa) z płacą 166 zł. 31 ct., 36⅛ korcy zboża, 742 okłótów na opał, kolejną usługą, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

13. W Ochrymowcach (filialna) z płacą 147 zł. 63 ct., 29 korcy zboża, 480 okłótów na opał, 7 zł. na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

14. W Zarudziu (etatowa) z płacą 217 zł., 21 korcy zboża, 600 okłótów na opał, 6 zł. na stróża, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

W powiecie Trembowelskim.

15. W Kobyłowłokach (etatowa o 2 nauczycielach) młodszego nauczyciela z płacą 210 zł. a. w. i wolnem mieszkaniem.

16. W Trembowli (etatowa 4 klasowa męzka):
a) Nauczyciela z płacą 350 zł. 43 zł. 75 ct. dodatku.
b) Młodszego nauczyciela z płacą 210 zł. a. w. i 120 zł. za udzielenie nauki gimnastyki.

17. W Trembowli (etatowa żeńska o 2 nauczycielkach), młodszej nauczycielki z płacą 210 zł. a. w.

W powiecie husiatyńskim.

18. W Husiatynie (etatowa o 2 nauczycieli), posada młodszego nauczyciela z płacą 210 zł. a. w.

19. W Kopyczyńcach (etatowa 4 klas. męska):
a) Dyrektora z płacą 350 zł., 50 zł. za kierownictwo, wolnem pomieszkaniem, 25 zł. na pauszale, 12 sągów drzewa na opał, 40 zł. na stróża i ogrodem.
b) Nauczyciela z płacą 350 zł.
c) Dwie posady młodszych nauczycieli po 210 zł. w. a.
d) Nauczyciela religii mojżeszowej, i hebrejskiego języka z płacą 200 zł. Prez. Dwór.

20. W Kopyczyńcach (filialna żeńska) z płacą 250 zł. w. a., wolnem pomieszkaniem, opałem i usługą, 10 zł. na pauszale i ogrodem.

Wszędzie prezentuje Rada szkolna miejscowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy najdalej do końca Października 1874 do okręgowej Rady szkolnej w Tarnopolu.

Z Rady szkolnej okręgowej.
Tarnopol 20. Września 1874.

(3366 2—3) **Wezwanie.**

L. 505. C. k. Izba Notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek do p. Juliana Gutowskiego byłego c. k. Notaryusza w Nowym Sączu z tytułu urzędowania jego pretensye aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego wezwania w urzędowej Gazecie Lwowskiej — do c. k. Izby Notaryalnej w Krakowie na pismie zgłosiły — gdyż po bezskutecznym upływie terminu tego uwolnienie kaucyi fidejusoryczej w kwocie 2100 zł. w. a. za p. Julianem Gutowskim na realnościach pod L. 23 i 24 w Nowym Sączu intabulowanej zarządzonem zostanie.

C. k. Izba Notaryalna
Kraków dnia 18. Września 1874.

(3419 2—3) **Edykt.**

L. 4626. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Mikulińcach ogłasza się, że za przyzwoleniem c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu uznano Wasyla Bobrowca włościanina z Grabowca za marnotrawcę i nadano mu kuratora w osobie Jurka Deputata, gospodarza z Grabowca.

Mikulińce dnia 23. Września 1874.

(3422 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 1314/R. s. o. Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycieli:
1. w Tarnowie przy szkole Wydziałowej:
a) posada Dyrektora szkoły Wydziałowej z płacą roczną 700 zł. — za kierownictwo szkoły 200 zł. tudzież wolne pomieszkanie,
b) posada starszego nauczyciela z płacą roczną 700 zł. w. a.,
c) posada starszego nauczyciela z płacą roczną 700 zł. w. a.,
d) posada starszego nauczyciela z płacą roczną 700 zł. w. a.,
e) pięć posad nauczycieli z płacą roczną po 500 zł. w. a.

Prezentuje miejscowa Rada szkolna.

Podania na powyższe posady opatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść na ręce Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie najdalej do 31. Października 1874.

Z Rady szkolnej okręgowej
Tarnów dnia 30. Września 1874.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.